

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — poniedziałek, dnia 16-go stycznia.
Włodzimierz, Marcela.
Jutro — wtorek, dnia 17-go stycznia
Antonięgo.
Pojutrze — środa, dnia 18-go stycznia.
Katedry Św. Piotra w Rzymie.

No. 12 Rok (Vol.) LIX

CHICAGO, ILL., PONIEDZIAŁEK, 16-GO STYCZNIA (JANUARY), 1967

Telephone BRunswick 8-8700 10c

U. S. ODRZUCIŁY DŁUŻNICZĄ OFERTĘ POLSKI

V. Kong Znów Dokonał Potwornej Zbrodni

Z Dnia

— TRUDNOŚCI
— PRASOWE
— W POLSCE

Nietylko prasa polsko-amerykańska ma swoje kłopoty wydawnicze, ma je także prasa w Polsce, chociaż na innym tle.

W miesięczniku "Prasa Polska" wychodzącym w Warszawie, znajdujemy artykuł, w którym autor przypomina, że w Polsce tak samo trudno o gazetę czy książkę, jak o pończochy lub cytryny. Autor artykułu o prasie tak to tłumaczy:

"Dokonałmy wielkiego kroku w zakresie upowszechnienia prasy, ale częściowo kosztem zmniejszenia jej objętości. ... Musimy zdawać sobie sprawę i z tego, że nasze nakłady w pewnej tylko mierze odzwierciedlają zapotrzebowanie na prasę. Niektórzy szacują jednorazowy nakład dzienników i czasopism, o który należałoby naszą prasę powiększyć, na 3 miliony egzemplarzy. ... Nie należymy więc do krajów, gdzie gazeta szuka czytelnika, ale gdzie czytelnik szuka gazety. I często, zbyt często jej nie znajduje."

Brak papieru — wywołuje autor artykułu — "wynika ze zbyt małej produkcji i z faktu, iż papier eksportujemy. ... Wartość całego naszego eksportu papieru w roku 1965 wynosiła 17,818,000 zł. dewizowych. W tym wartość eksportowanego papieru gazetowego — 7,619,000 zł. dewizowych."

"Objętość gazet w związku z możliwościami eksportowymi — ujawnia autor artykułu — została ograniczona, wiele gazet nie ukazuje się w niedzielę, "Życie Warszawy" w poniedziałek. Czyżbyśmy rzeczywiście uczynili słuszenie, że niedziele pozostawiliśmy wolne dla propagandy politycznej szerzonej z 18,000 ambon? Czyż nie pozbawiliśmy się jednej siódmy siły naszego dziania? Czy to dobrze jest dzieła, żeśmy jakby zapomnieli, że z naszą propagandą w kraju naszym nie jesteśmy sami wobec społeczeństwa? Ze "Wolna Europa" że owe ambony i inne ośrodki antysocjalistyczne działają w naszym eterze i na naszej ziemi bez żadnych ograniczeń w czasie?"

Artykuł przytacza pod koniec anegdotę o satyryku amerykańskim Marku Twainie, który przebywał w szpitalu na ostrej diecie. — "Gdy Twain zapragnął pić, pielęgniarka dała mu trochę herbaty na łyżeczce. Gdy zachciało mu się jeść, dostał jeden kasek suchej bułki. — Siostrino — zwrócił się wówczas do pielęgniarki — niech siostra mi da znaczek pocztowy. — A pocóż panu w łóżku znaczek pocztowy? — Chciałbym trochę poczytać — brzmiała odpowiedź chorego."

Gdyby dziś Twain żył w Polsce — kończy autor artykułu — gdyby zachorował i miał nakazaną dietę, sądzi, że poprosiłby o numer "Nowin Rzeszowskich."

Dziennik ten, organ Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Rzeszowie, liczy cztery stroniczki, na których na próżno szukałbyś nowin.

Z artykułu "Prasy Polskiej" wynika niedwuznacznie, że czynnik reżimowy zamiast się chwalić reklamami osiągnięciami w zakresie zwiększenia nakładów prasy w Polsce — winny dostarczyć gazetom

Johnson Wraca Do Washingtonu

Thurmont, Md. (UPI). — Prezydent Johnson zamierza dzisiaj powrócić do Białego Domu w Washingtonie, po spędzeniu weekendu w zacisznym Camp David w górach Catoctin w zachodnim Maryland.

Nalot US na Przedmieścia Hanoi

Saigon. (UPI) — Rzecznik wojskowy U.S. ujawnił, że prawie po miesięcznej przerwie piloci amerykańscy przedarli się przez śmiertelności ogień nieprzyjacielskiej obrony przeciwlotniczej i dokonali nalotu na zbiorniki z gazoliną służące do zaopatrywania komunistycznych myśliwców Migów, przeznaczonych do obrony stolicy Pn. Wietnamu.

Ha-Gia Celom Bombardowania

Bombowce F105 Thunderchief zbombardowały zbiorniki w Ha-Gia, na przedmieściach Hanoi, dostarczające paliwa dla pobliskiej bazy lotniczej Migów d Phuc Yen. Ha-Gia znajduje się w odległości 14 i pół mili od serca Hanoi. Ostatni nalot na ten obiekt był dokonany w dniu 19 grudnia ub. roku. Piloci amerykańscy podczas wczorajszej wyprawy spotkali się w powietrzu wielokrotnie z nowoczesnymi Migami-21. — Rzecznik nie ujawnił jeszcze szczegółów odczyna, w tym liczby samolotów, które zostały uszkodzone, a także o skutkach dla komunistycznej obrony.

Nalot Na Wyżynie Rakiet Sowieckich

Jednocześnie z nalotem na Ha-Gia, piloci U.S. zbombardowali wyżynę rakiet SAM w odległości 15 mil od Hanoi, a ponadto pobliskie składy kolejowe i most kolejowy w odległości 40 mil od stolicy.

40-ta Ofiara Gangsterów

Stoughton, Mass. (UPI) — Na tym przedmieściu bostońskim znaleziono wczoraj samochodem w zaparkowanym samochodzie zwłoki mężczyzny, jak wygląda, 40-letni ofiara półświatka gangsterskiego we wschodniej stronie Massachusetts.

Policeja rozpoznała w nim 40-letniego Williama L. O'Brien, eks-wieżnia. Pozostawał on na wolnej stopie pod kaucją \$20,000, będąc aresztowany w związku z rabunkiem \$86,000 w Quincy, Mass.

\$115 Milionów Na Pożyczkę Dla Izraela

New York. (CT) — Przewodcy żydowski ze Stanów Zjednoczonych i Kanady przyjęli wczoraj za swój cel sprzedaż w roku bieżącym bonów Izraela na sumę 115 milionów dolarów.

W roku ubiegłym ten sam zespół sprzedał bonów izraelskich na sumę 91 milionów dolarów.

więcej papieru na poszczególne egzemplarze pism bez względu na to, czy ukazują się w stolicy, czy w ... Rzeszowie.

Mordując 44 Osoby Cywilne

Wśród Zadżganych Znajdują Sie Też Kobiety i Dzieci

Saigon. (UPI) — Oddziały wojsk południowo-wietnamskich ścigające w delcie rzeki Mekong cofające się jednostki komunistyczne, wykryły w odległości 104 mil na południowy zachód od Saigona dwa polowe więzienia Viet Kongu, a w nich zwłoki 44 osób świeżo zamordowanych w okrutny sposób, przeważnie zadżganych nożami oraz maczetami. Jedynie pięć osób wśród więźniów przeżyło komunistyczną masakerę, ale stan ich w następstwie licznych ran klutwych i ciętych jest poważny. W więzieniach tych znajdowały się tylko cywilne osoby, a wśród nich również dzieci, kobiety i starcy. Viet Kong nikogo nie oszczędził, a zbrodni ludobójstwa dopuścił się w pospiechu uciekając przed następującymi wojskami południowo-wietnamskimi.

Więzienia Były Ukryte Wśród Kanałów

Rzecznik południowo-wietnamskiej armii podał bliższe szczegóły na temat odkrycia tej nowej komunistycznej masakry. Dwa obozy-więzienia Viet Kongu znajdowały się w odległości około 500 jardów jeden od drugiego, ukryte wśród pól ryżowych i kanałów. Strażnicy obozu zmuszeni do ucieczki przez zbliżające się wojska rządowe w pospiechu dżgał nożami swe ofiary, aby nikogo z uwieczonych nie pozostawić przy życiu. Nie wszystkim jednak kałtom udało się uciec, gdyż wojska południowo-wietnamskie otoczyły obydwa obozy kładąc w nich trupem 16 strażników Viet Kongu.

Obszar dżelu Mekongu od wielu lat znajduje się pod kontrolą komunistów, którzy utrzymują tam wiele podobnych więzień połowych podobnych do odkrytych w dniu wczorajszym.

V. Konk Stracił Helikopter U. S.

Wczoraj udało się komunistom zestrzelić największy helikopter transportowy U. S. typu CH-47 (Chinook), zdolny do pomieszczenia na swym pokładzie 36 ludzi. Helikopter wraz z 9 osobami spadł w odległości 7 mil na południowy zachód od Can Tho (około 80 mil na południowy zachód od Saigona). Ośmiu amerykańskich żołnierzy straciło w tym wypadku życie, a dziewięć zostało uznanych za zaginionych.

Terror V. Kongu

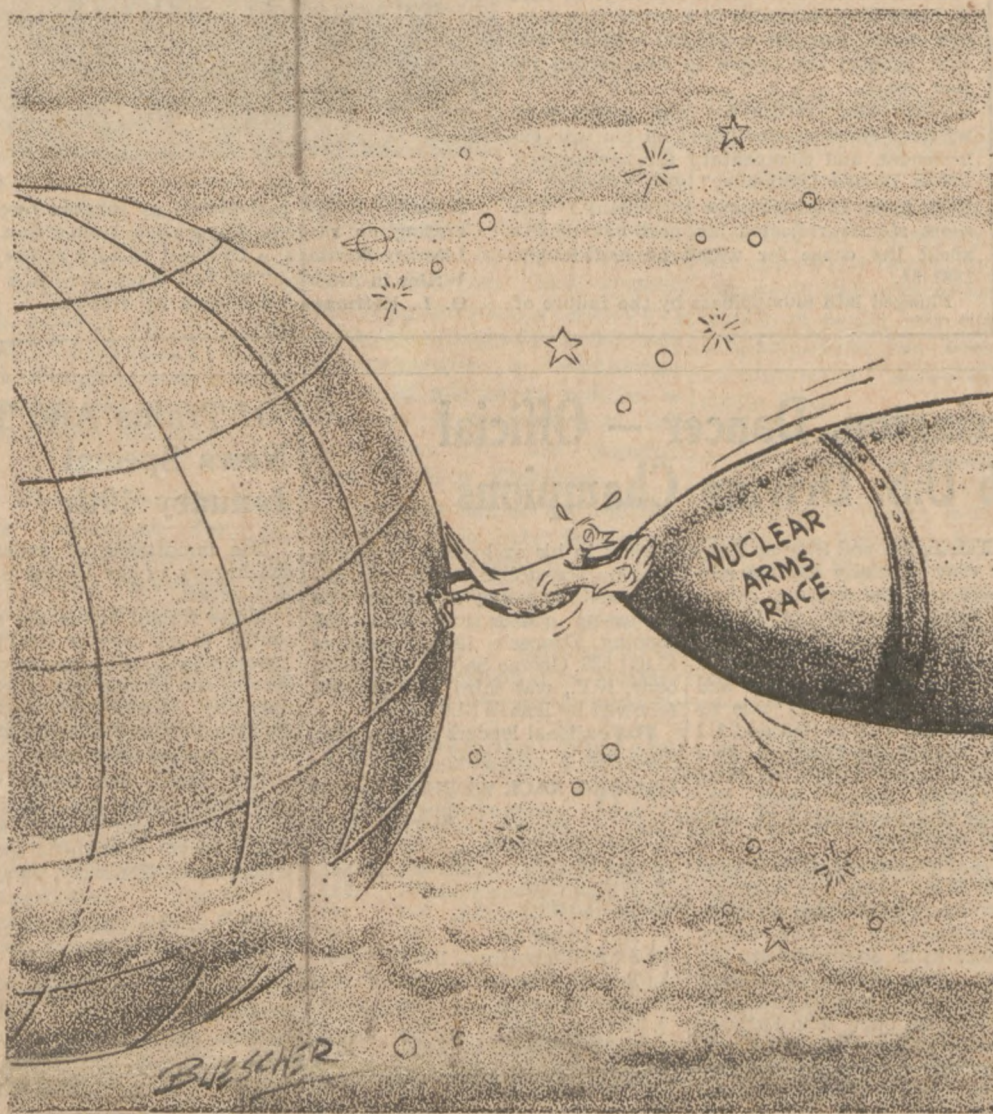
Terrorysty V. Kongu napadli na kawiarnię niedaleko Chi-Chi, w pobliżu bazy 25-ej dywizji Piechoty U. S., mniej więcej 19 mil na północny zachód od Saigona. Komunistyczny oddział ogień z broni maszynowej na kawiarnię zabijając w niej czterech cywilnych Wietnamczyków i raniąc 6 dalszych.

Porażka Czerwonych Kontrabandzistów

Patrol Marynarki Wojennej U. S. przychwycił wczoraj sampany Viet Kongu z ładunkiem ryżu, w delcie Mekongu niedaleko Can Tho. Dziewięć tych łodzi patrol U.S. zatopił zabijając ponad 90 żołnierzy Viet Kongu.

Czy w zimie czy w lecie, Dziennik Związkowy poinformuje Cię zawsze o wszystkim co dzieje się w świecie.

Gołabek Pokoju Potrzebuje Naprawdę Pomocy, Aby Nie Dopuścić Do Eksplozji Atomowej Mocy.



Rok 1966 'Niełatwy' w Gospodarce Reżymu

Niekorzystny Stosunek Pomiędzy Produkcją, Zatrudnieniem Oraz Wydajnością Pracy w Polsce

New York (FEI). — Z szeregu artykułów i wypowiedzi kierowników gospodarki reżymowej, które w ostatnich tygodniach grudnia ukazywały się w krajowych piśmiech ekonomicznych, wynika że rok 1966 nie był "łatwy" dla różnych gałęzi gospodarki "społeczno-gospodarczej". Zwiększa niełatwo były ostatnie miesiące, ponieważ z poprzednich kwartałów pozostały zaległości. "Finisz każdego niemal z reguły roku — stwierdza dwutygodnik "społeczno-gospodarczy" — "Rada Robotnicza" (nr. 22) — charakterystyka jest spójnością negatywnych zjawisk, wynikających z nierytmiczności i niesystematycznej pracy przedsiębiorstw w ciągu całego ubiegłego okresu. Ratowanie planu odbywa się przy zastosowaniu środków, z którymi trudno się pogodzić, ale z którymi rokrocznie się godzimy."

"W ciągu całego roku notowano niekorzystny stosunek między produkcją, zatrudnieniem i wydajnością pracy. Rosła — pisze wspomniany dwutygodnik — ilość godzin nadliczbowych. Rezerwy surowcowe, materiałowe są wykorzystywane ponad miarę, przekraczając jakiegokolwiek rozsądne normatywy. Metoda "zryw" święci triumfy w całej rozciągłości. Wszystko to, co zaniedbało się przez ubiegłe miesiące, chce się nadrobić za wszelką cenę."

"Dokonał się ten sam proces w okresie planów. W roku bieżącym w przedsiębiorstwach zaczęła działać komisja, której zadaniem ma być przebadanie wszystkich momentów wpływających na nierytmiczność pracy zakładów. — kontynuuje "Rada Robotnicza" — jest również jakość produkowanych wyrobów. Wszyscy sobie z tego zdajemy sprawę do tego nawet stopnia, że kupując jakiegokolwiek artykuł trwałego użytku — lodówkę, aparat telewizyjny czy pralkę, stajemy się docho-dzimy tego, kiedy został on

Zimowy Huragan w Drodze

UPI. — Nad wielkimi równinami zachodnimi rozszalała dzisiaj burza z wyjątkim wicherem o napięciu do 85 mil na godzinę — z opadem deszczu, marznącego deszczu i śniegu.

Cały ów system przesuwają się w kierunku wschodnim. Temperatura spadła blisko do zera na całej przestrzeni od stanu Montana po górny bieg rzeki Mississippi i tak daleko na południe jak Iowa i Missouri.

W Billings, Mont., wicher wyrwał anteny obu stacji telewizyjnych i porwał przewody elektryczne. W Shelby, Mont., spadło 3 cale śniegu, a temperatura opadła przed 20 stopni w ciągu jednej godziny. W Livingston, Mont., napięcie wichru dochodziło dziś rano do 85 mil na godzinę, a w Billings 72 mile.

Ostrzeżenia przed niebezpieczną jazdą zostały nadane na obszar Dakoty, na Minnesotę, oraz na północne części Iowa i Nebraska.

Wczoraj w pobliżu Salt Lake City, Utah, 13-osobowa grupa narciarzy wprost cudem uniknęła śmierci pod nagłą lawiną śniegu.

Czy Armia Chin Zachowa Sie Neutralnie?

Hong Kong (UPI). — Rozgłosza radiowa w Pekinie nadesłała artykuł z dziennika "Czerwony Sztandar", którego autor stara się przekonać czytelników, a jednocześnie zastraszyć przeciwników Mao Tse Tung, że "Armia Ludowa" komunistycznych Chin może zostać użyta do zgniecenia oporu przeciwko "Kulturalnej Rewolucji".

Rzeczoznawcy wojskowi w Hong Kong wyrażają wątpliwości, czy armia chińska po zostanie lojalna wobec Mao, jeśli wyda on rozkaz, aby wojsko zajęło się tłumieniem buntów i ruchów ulicznych w chińskich miastach.

Pani Gubernator Składa Przysięgę w Alabama

Montgomery, Ala. (UPI) — Pani Lurleen Burns Wallace, małżonka dotychczasowego gubernatora Alabama, miała dzisiaj po południu złożyć przysięgę jako nową gubernator, będąc wybrana na najwyższy urząd w stanie ogromną większością w wyborach listopadowych.

Wallace jest pierwszą w historii stanu Alabama kobietą na urzędzie gubernatorskim, a trzecią "panią-gubernatorem" w historii Stanów Zjednoczonych.

Lodge u Papieża

Watykan. (UPI) — Ambasador Stanów Zjedn. w Pld. Wietnamie Henry Cabot Lodge wyjechał dziś do Włoch, aby przyczynić się do zakończenia wojny przeciwko komunistom w Wietnamie.

Ambasador został przyjęty przez Papieża na specjalnej audiencji, ale nie doręczył Pawłowi VI żadnego pisma od prezydenta Johnsona. Celem rozmowy było dokładne poinformowanie głowy Kościoła katolickiego o stanowisku Stanów Zjedn. wobec zagadnienia wietnamskiego.

Ambasador Lodge przybył do Rzymu w sobotę z Washingtonu i zaniem obserwator politycznych Prez. Johnson wysłał Lodge'a do Watykanu wobec faktu, że Papież w dniu 24 b.m. przyjmie u siebie prezydenta ZSSR, Mikołaja Podgórnego. Zadaniem Lodge'a było prawdopodobnie wyjaśnienie Papieżowi stanowiska U.S. zanim przyjmie on u siebie Podgórnego, który przybędzie do Włoch z oficjalną wizytą.

Lodge ostatnio był u Papieża w dniu 3 maja 1966, w tydzień po wizycie w Watykanie sowieckiego min. spraw zagranicznych Andrieja Gromyko. Lodge po przybyciu do Rzymu spotkał się z włoskim ministrem spraw zagranicznych Amintore Fanfani. Dziś w nocy ambasador Lodge powróci do Saigona.

Papież Paweł VI przyjmie jutro na audiencji brytyjskiego premiera Harolda Wilsona, z którym ma rozmawiać na temat możliwości doprowadzenia do pokoju w Wietnamie.

650-lecie Lublina

Warszawa (P). — Z okazji 650-lecia Lublina przygotowywane są w tym mieście 200 medali pamiątkowych. Otrzymają je zasłużeni działacze "Koziego grodu" oraz niektóre instytucje i organizacje społeczne. Medal wykonany zostanie w warszawskiej mennicy.

71-letni Siedlarz Zastrzelił Bandytę

Policji Podał, — Ze Jest Starym Żołnierzem i w Roku 1916 Służył w Armii, Gdzie Nauczył Sie Cennie Strzelać

Detroit, Mich. (DP). — Tomasz Siedlarz, lat 71, opowiedział spokojnie policji jak zastrzelił bandytę, który z bronią w ręku usiłował ograżyć jego dom w Warren pnr. 20768 Cyman we wtorek wieczorem.

Zabity bandyta został zidentyfikowany jako Israel Houle, lat 49, którego ostatnim znanym adresem był 2679 15th Street w Detroit. Był on notowany na policji 7 razy.

Zdolał Sie Uwolnić

Według zeznań Siedlarza bandyta zgłosił się wieczorem chcąc rzekomo kupić jeden z zegarków, które on kolekcjonuje. Gdy wszedł do piwnicy, gdzie znajdowała się kolekcja zegarków, Houle nagle wyciągnął pistolet i pod jego groźbą zabrał Siedlarza portfel z \$46 i zawiązał go sznurem, gdy bandyta pojechał na górę. Siedlarz zdolał uwolnić się z więzów, strzelając

Zaproponowaną Przez Reżym Warszawski

Użycia 500 Milionów Dolarów Na Rozwój Urzędów Wisły

Washington, D.C. (CST) — Stany Zjednoczone odrzuciły polską sugestię użycia pieniędzy, jakie Polska jest winna U.S. za dostarczoną żywność, na rozbudowę urzędów na Wiśle — dowiedzano się tu wczoraj.

Sugestia tego rodzaju była przez reżym warszawski wysunięta w listopadzie, w parę tygodni po oznajmieniu prezydenta Johnsona w dniu 7-go listopada w mowie w New Yorku o chęci dopomożenia Polsce w unieszczeniu swego długu Stanom Zjednoczonym.

Dług Polski za otrzymane z nadwyżek amerykańskich zboże wynosi około 500 milionów dolarów. W myśl ustawy (Public Law 480), ośnośnie umów z takimi krajami jak Jugosławia i India, Polacy są obowiązani spłacić należność w swej walucie w przeliczeniu na dolary w myśl opcji posiadanej przez Stany Zjednoczone.

To znaczy, iż dług może być spłacony dolarami w równej wartości dolarowej za zakupy amerykańskie w Polsce.

Reżym warszawski zwrócił się o przywilej, z jakiego korzystają drudzy otrzymujące pomocy w ramach programu "Żywność dla Pokoju" (Food-for-Peace), włączając Jugosławie, drugi kraj opłanowany przez komunistów. Inne kraje również mogą płacić swą walutą za otrzymaną żywność amerykańską z przywilejem użycia sumy kredytowej na rozbudowę różnych projektów wspólnie uzgodnionych. Też rząd amerykański nie może stosować w traktowaniu innych krajów ujarzmionych przez komunizm, z wyjątkiem Jugosławii.

Epidemia Grypy w Wrocławiu

Warszawa. (CT) — Rozgłosza radiowa we Wrocławiu donosi o rozszerzającej się w tym mieście epidemii grypy. Stwierdzono tam 13,000 wypadków tej choroby. Radio wrocławskie podaje, że przychodnie lekarskie, szpitale i kliniki są tam "obłożone".

Polish Alliance Daily - P.N.A. Youth and Sports Section

Wozniak's And Andy's Sweep Three Games In Council 2 Mens League

STANDINGS	W.	L.
P.L.A.V. Post No. 3	32	16
Lipski Halls	29	19
Jeziorski Food	28	20
Gresik Food	28	20
Wozniak Restaurant	28	20
Andy's Tavern	22	26
Wozniak Bowl	19	29
Cer-Oaks	12	36

Earl Valenta paced the Wozniak Restaurant to a clean sweep over Wozniak Bowl last Monday night at Wozniak Bowl in the Men's Council 2, P.N.A. League with a 525 series followed by a 522 for Steve Rapacz. Ed Kowalski had a 530 and Tom Wrezes a 510 for the losers.

Captain Joe Koss threw a 573 series and John Guca a 535 as Andy's Tavern swept three games from Cer-Oaks, Jim Simigliano had a 494 for the losers.

P.L.A.V. Post No. 3 took two games from Lipski Halls as C. Klimbas had a 552 series. C. Kolody threw a 544 and E. Pulo a 540 for the winners, while Don Schornack had a 530 series. Phil Restivo 505 and P. Reali Jr. 504 for Lipski.

Ricki Wiencek had a 544 series, E. Wrezes 542 and E. Kryst 514 as Gresik Food took two games from Jeziorski Food. John Jeziorski had a 524, Phil Machala 507, and Ed Desecki 505 for Jeziorski.

WOZNIAK REST. & LOUNGE: S. Rapacz 522, E. Piechowiec 492, G. Sapysia 492, E. Valenta 525, S. Wozniak 492.

WOZNIAK BOWL: J. Borges 472, W. Kowalski 448, T. Wrezes 510, C. Hertowski 476, E. Kowalski 530.

ANDY'S TAVERN: J. Guca 535, J. Michalowski 457, P. Bassler 476, W. Pier 497, G. Koss 573.

CER-OAKS: D. Matas 400, B. Oskoreb 433, J. Simigliano 494, K.

Bishop Wycislo To Attend N. Y. Services

Yonkers Polish-Americans are planning for a city-wide tribute to their spiritual leader, Msgr. Vincent J. Rath, on Feb. 12 to commemorate his elevation by Pope Paul to Prefect of the Apostolic See.

More than 600 persons are expected to fill the Yonkers Polish Community Center for a testimonial dinner that will follow religious ceremonies in St. Casimir's Church. Msgr. Rath is pastor of the parish.

Chicago's Auxiliary Bishop Aloisius Wycislo, will reside at the investment ceremonies in the church. Scores of church dignitaries and Polish-American priests have been invited to the event, according to Joseph Dombek, general chairman of the dinner committee.

Williams Sr. Stays In Harness Racing

When Eddie Arcaro quit the saddle, he became a business executive, TV racing commentator and good will ambassador for racing. When Johnny Longden hung up his tack, he stayed right with the horses and became a trainer.

Former harness horse trainer Dick Williams, Sr., also decided to remain with the sport. He knows most about when he retired from active competition last winter. He became a starter and hired his wife, Dona, to drive the mobile starting gate.

Williams, a 49-year-old native of Richmond, Ind., right now dispatches the fields of trotters and pacers at Aurora race track, where a 66-night winter harness meeting is in full swing.

"It was kinda funny at first," the tall, bespectacled Williams said, "to look all these years like I've been driving with right into the eye. But they respect me as I do them even if once in a while I have to mete out a penalty for disobeying my orders."

Williams, whose interesting career has run the gamut of excitement from rodeo rough rider to movie stunt man to harness horse trainer-driver and now commentator of the starting car, was the official starter at Del Miller's harness track, The Meadows, outside Pittsburgh, Pa. last summer, his first assignment.

"Last winter I was still training and driving harness horses at Pompano Park but I have turned over my stable to my son, Dick Williams II," the transplanted Hoosier said. "I simply had to forego race driving as I had too much recurrent pain after my spill in 1958 at Yonkers Raceway."

In that wreck at the New York track when Williams was driving pacer Cash Adios, he broke 10 bones in his feet and ankles not counting other injuries. But even then Williams would not give up.

After many months recuperating and numerous operations, he came back with a strong stable that included in recent years the brilliant pacer mares, Reba Byrd, and Duchesse Gay. "I won stakes and invitations with both of them at Washington Park," Williams relates.

Williams, who has been one of the nation's major trainers including the grand circuit, Williams continued.

Much of Dick's early adult life was spent in such places as Me-

Holmes 317, J. Sienko 479.
P.L.A.V. POST NO. 3: R. Cieslewski 492, J. Liszka 494, C. Klimbas 552, C. Kolody 544, E. Pulo 540.
LIPSKI HALLS: P. Reali Jr. 504, E. Pytko 530, P. Restivo 505, D. Schornack 473, P. Restivo 476.
GRESIK FOOD: E. Kryst 514, R. Wiencek 544, B. Lesnicki 404, E. Wrezes 542, P. Restivo 451.
JEZIORSKI FOOD: P. Machala 507, P. Reali Sr. 473, J. Jeziorski 524, E. Desecki 505, E. Kwasny 493.

Nat'l Fellowship Bowling League

STANDINGS	W.	L.
2nd Round - 1967		
Mueller Engr.	3	0
Nick's Barber Shop	3	0
RB Clothes	2	1
Chasen Funeral Home	2	1
EZ Por Mfg.	2	1
Mel's Tap	2	1
Clem's	1	2
Dr. Ed Koczorowski	1	2
Jean's	1	2
20th Century Lanes	1	2
John & Geris	0	3
20th Century Lounge	0	3

JEAN'S: C. Bocas 372, A. Jalojszyski Jr. 433, B. Jalojszyski 431, F. Gronkowski 375, A. Jalojszyski 494.

MEL'S: M. Galloway 422, B. Walkowiak 367, S. Stefanini 427, H. Mandat 484, B. Burns 480.

CLEM'S: J. Prowicz 490, T. Kapes 481, P. Kania 424, M. Niemiec 412, J. Metzger 578.

RB CLOTHING: L. Tomaszewski 465, F. Dombrowski 415, S. Mastiski 557, C. Tomas 455, R. Tomas 514.

20TH CENTURY LANES: J. Johnson 445, F. Schwaiger 437, E. Krat 493, R. Seifert 492, T. Peszynski 378.

CHASEN: E. Bogucki 450, W. Chasen 444, J. Suarez 476, E. Handzel 484, J. Zyk 480.

NICK'S BARBER SHOP: N. Antemann 520, R. Clark 419, R. Wanke 526, J. Rill 491, J. Bruno 501.

JOHN & GERIS: J. Thomas 524, N. Napolski 497, G. Matas 455, B. Mikulski 423, J. Nasipulos 454.

20TH CENTURY LOUNGE: T. Wark 471, J. Thompson 395, J. Parker 421, G. Pawluskas 476, D. Gabard 469.

MUELLER ENGR.: R. Mroz 464, B. Glass 465, R. Betlewski 502, W. Maczek 490, R. Bojar 520.

DR. ED KOZOROWSKI: E. W. Dlakowski 427, D. Grecek 457, F. Polowy 420, T. Podraza 421, Dr. J. Wood 479.

EZ POR: R. Trzeciak 499, N. Calicchio 468, B. Meyers 453, G. Maybach 416, B. Beltzung 514.

A record total of thirteen drivers won 130 or more races, reflecting the continued national expansion of the sport in both number of tracks and in all-year racing. Only eight reinmen won 150 last year, and five in 1964.

Dancer acquired three share-

dicine Bow, Ariz., and Boulder, Colo., where he was a roeo star. Later on he was a movie stuntman doubling for less hardy stars like Roy Rogers and Gene Autry but a spinal injury set an end to his Hollywood career.

Then the harness horses entered Dick's life. It was out in Phoenix, Ariz. in the winter of 1949 that he drove his first harness race. He won his first race later that year at Fairmont Park, East St. Louis, Ill. The name of his first winner was Cup Cake.

Gradually Dick made headway in his new profession and the big break came when he took over the Kroening horses after Guy Crippen died.

"I had Mainliner, a Hambletonian winner, in the barn and such top money winners as Highland Ellen, over \$90,000, and Lord Stewart (over \$300,000).

"The job of starter always intrigued me," Williams said, "Even if it's somewhat less exciting than the other occupations I've had in before. But I feel that my experience as a trainer and driver helps me a lot as a starter."

Many of the fellows that drive here at Aurora are Don Busse, Harry Burridge, Stanley Banks, Robert Knox, Clarence Curtis, Earl Roush, Charlie Angus, and Frank Sears. I have raced against in thousands of races during the fifties and sixties.

The affable Williams who is credited with seven two-minute miles and scores of stakes victories, said, "but personal friendship, of course, doesn't count once the horses are lined up behind the starting gate and I'm about to holler: GO."

WINDJAMERS TO CRUISE MEXICO'S WEST COAST

A new mode of seat travel along Mexico's Pacific coast, between Mazatlan and Acapulco, is expected to start in February with the inauguration of one-way 10 and 11 day Windjammer Cruises aboard the 151-foot schooner "Polynesia." The cruises, the Mexican National Tourist Council reports, will stop at a number of picturesque ports along the coast, including Puerto Vallarta, "location" for the filming of "Night of the Iguanas," Manzanillo, an old seaport whose shipbuilding industry dates back to the time of Cortes; the South Seas-like tropical village of Barra de Navidad, Tenacatita and San Blas; the hideaway resort of Zihuatanejo; and some tiny islands rarely visited by tourists. Rates for the cruises start at \$250 one-way, run up to \$295 per person in two-berth outside cabins.

CENTENNIAL SCRAPBOOK: Westward Ho Year: 1866

63-B "IGNORAMUS: A person unacquainted with certain kinds of knowledge familiar to yourself, and having certain other kinds that you know nothing about."

"ABSURDITY: A statement of belief manifestly inconsistent with one's own opinion."

"POSITIVE: Mistaken at the top of one's voice."

"PREJUDICE: A vagrant opinion without visible means of support."

"KLEPTOMANIAC: A rich thief."

The foregoing are quotations from "The Devil's Dictionary," by Ambrose Gwynett Bierce, whose career as writer began in 1866. Bierce went to war when 19 to escape his sternly religious family in Meigs County, Ohio, and earned promotion to major. Upon leaving the service, he worked for the U.S. Mint in San Francisco, and began in 1866 to contribute sketches to San Francisco weeklies that also nurtured S. L. Clemens ("Mark Twain"), Joaquin Miller, Bret Harte, and others who became his stimulating fellow writers.

He quit his Mint clerkship in 1868 to be fulltime writer and editor. Marriage in 1871 to Mary Day, daughter of a newly rich Nevada miner, brought a \$10,000 wedding gift that enabled the couple to live abroad for four years.

After their return his best works were written: short stories based on his war experiences, and commentary for newspapers. ("The Devil's Dictionary" was collected in 1906 from his columnar miscellany.) The short stories reflected his post-war doubts about the cause for which he had fought.

Plunged into unhappiness by the failure of



Ambrose Bierce caricatured as surgeon operating on readers. Illustration from "Our Literary Heritage, a Pictorial History of the Writer in America," by Van Wyck Brooks & O. L. Bettmann (published by Dutton).

Farrington, Dancer - Official 1966 U.S. Driving Champions

Bob Farrington and Stanley Dancer are now officially harness racing's 1966 national driving champions. Final standings of United States Trotting Association show Farrington, 37-year old Ridgwood, O., reinman, won 306 races and retained the race-winning title he gained with 310 wins in 1965 and 312 in 1964. Dancer, 39-year old New Egypt, N.J., sulky wizard, regained purse-winning honors from Bill Haughton of Glen Cove, N.Y., with a record \$1,218,403.

It was Farrington's fifth championship in six years, the interruption coming in 1963 when an accident sidelined him for five weeks. Del Insko, little South Beloit, Ill., reinman, was closest in pursuit with 261 wins, the highest total ever by an American other than Farrington. Bud Gilmour of Westbury, N.Y., finished third with 233, followed by Herve Filion, Montreal Canadian, who did his driving in this country, with 228.

A record total of thirteen drivers won 130 or more races, reflecting the continued national expansion of the sport in both number of tracks and in all-year racing. Only eight reinmen won 150 last year, and five in 1964.

Dancer acquired three share-

holders in his exclusivity as a one-year million-dollar winner. Haughton, ten-time money champion, won runner-up honors with \$1,062,588, topping Dancer's 1964 record of \$1,051,538. George Sholly, Old Westbury, N.Y., was third at \$1,044,962, followed by Insko's \$1,023,970.

The national leaders in both divisions are:

LEADING RACE WINNERS - 1966

Starts	Wins
1. Bob Farrington	1,448
2. Del Insko	1,441
3. William Gilmour	1,378
4. Herve Filion	900
5. Bill Haughton	754
6. John Chapman	1,195
7. Ted Taylor	1,029
8. Donald Busse	1,314
9. Stanley Dancer	1,515
10. Lucien Fontaine	1,059

LEADING MONEY WINNERS - 1966

Starts	Wins
1. Stanley Dancer	\$1,218,403
2. Bill Haughton	1,062,588
3. George Sholly	1,044,962
4. Del Insko	1,023,970
5. William Gilmour	749,297
6. John Chapman	736,058
7. Joe O'Brien	730,445
8. Bob Farrington	708,337
9. Lucien Fontaine	617,425
10. Herve Filion	588,508

Fairway's upcoming match. Rounding out the card for January 20 are two more top fighters, Kentucky Hillbilly Shelby and "Mr. Zero," The Masked Man from Japan.

Best known to Fairway fans is Kentucky Hillbilly Shelby, a former "bad guy" of the ring goes "good guy." A fighter who has changed his tactics considerably over the last year, Shelby is now a good, clean wrestler who always puts up a tough fight.

Not even the identity of "Mr. Zero" is known, but fans who have seen him in the ring say his fighting ability has a definite "plus" value.

The evening's agenda consists of a 30-minute time limit, best 2-out-of-3 falls match between Speedy Gonzales vs. Dave Longoria; a 1-hour, best 2-of-3 falls featuring the tag teams of Kentucky Hillbilly Shelby vs. "Mr. Zero," The Masked Man, and a final tag team bout between Porfirio and Dave Longoria vs. Mike Sanchez and Speedy Gonzales.

Once again, the place for top wrestling excitement is Fairway Ford's showroom, 2950 West Lawrence Ave., on January 20, at 7:30 p.m. All matches are free to the public.

NATIONAL TENNIS FIRST

Newport, R.I. (UPI) - The first National Tennis Championship matches were played at the Newport Casino, home of the National Tennis Hall of Fame.

FINALLY TOOK HIM

New York (UPI) - Vaudeville star Jack Norworth who in 1908 wrote the words to "Take Me Out to the Ball Game," unofficial anthem of the national pastime, didn't get to see his first baseball game until 33 years later.

Secret Agent X9



'Of Trains And Time' News Special January 19th

The importance of railroads in the history of the United States is undisputed.

While freight trains are still essential to our way of life, periodic cancellations of passenger service and reports that crack trains may be discontinued apparently foreshadow the demise of the long-distance passenger train.

The current and future roles of passenger trains are examined in "Of Trains And Time," a WGN Radio News department special to be broadcast Thursday, January 19, at 7:30 p.m.

WGN Radio News department producer-writer-director, Ron Kloss, talked with Charles Jones, son of the legendary engineer Casey Jones, president of railroads and travel writers, and conducted interviews with people at Chicago's O'Hare Field who were traveling by air instead of rail.

The importance of time in many of today's travel decisions is colorfully expressed by Ernest S. Marsh, formerly president and recently named Chairman of the Board and Executive Officer of the Santa Fe Railroad, who also goes on to indicate the future role of long distance trains.

Kenneth H. Traveler, editor of the Chicago Tribune, a "great train fan," predicts trains will receive good vacation business because of the "easy life" aboard luxury trains.

President Ben W. Heineman of Chicago's Northwestern Railroad talks about the decline of rail passenger traffic and the people who he describes as "snowbirds," those who have deserted the railroads.

The hope that high speed trains will be able to compete with airlines is strengthened by comments by Jean Richer, a vice-president of passenger services and of the Canadian National Railway. The new high speed trains to be used between Washington, New York and Boston are also discussed as well as those which are operated by Japan's National Railway on its Tokaido Line at speeds up to 150 miles per hour.

President William J. Quinn of the Burlington Railroad outlines the differences in conditions between the Japanese and Canadian experiences and whether or not they apply in the United States.

William B. Johnson, president of the Illinois Central Railroad, offers his comments about a bright future for high-speed commuter trains.

The problems, the use of federal funds, passenger complaints, are taken into account.

Another category of rail transportation, rapid transit, is discussed by Board Chairman, George De-ment, of the Chicago Transit Authority which has gained worldwide fame, because of the success of the Skokie Swift.

EXPO '67 - Sponsors of the 1967 World Exhibition in Montreal expect thousands of yachtsmen to make the trip to the Canadian city by boat. With 3,000 requests for accommodations already received, they are in the process of constructing an ultra modern marina with virtually every facility imaginable. The basin for the new Port-Sainte-Helen Marina will cover 25.71 acres, with 8 acres dredged to a minimum of 11 feet and the remainder 5 feet.

Chicago Auto Show Opens February 11th

People who sell cars in this city have it made. They don't have to ring doorbells to get an audience, they just have to get their clients to go to McCormick Place to listen to their pitch.

And these same clients will pay a dollar for the privilege of examining the cars and listening to a salesman (often a pretty girl) tell of the merits of the product.

This beautiful situation doesn't prevail throughout the entire year, of course, but it is in effect in all its glory during the annual Chicago Automobile Show, whose 59th manifestation will take place in the spacious lake front exposition hall, February 11th-19th.

Although auto shows have been held and are being held all over the country, right here in the nation's industrial capital the yearly display has reached unusual heights in completeness of presentation, and general interest. In three of the past four years the classic has lured more than 800,000 visitors including an all-time record attendance of 848,031 last February.

With every possible ingredient on hand this year's event should again top the 800,000 mark and with weather cooperation it may again go over the top. There will be more than 450 individual passenger cars and trucks on display - at least one model of every American-made car.

The show, hailed by manufacturers and dealers as the finest of its kind presented anywhere by anyone, is completely locally initiated. It is sponsored and directed by the Chicago Automobile Trade Association, a new car dealer organization representing more than 400 dealers in the Chicago area.

This is a non-profit group. The various dealerships range from the north shore area to the far south side and from the near north side to the western suburbs. The association is known for other activities such as promotion on traffic safety, support of legislation to protect the public from defective cars, and the public, and for its all full cooperation with worthwhile charitable and fund-raising events.

Besides the complete presentation of 1967 cars, there will be a number of institutional parts displays and a variety of attractions slated to interest every member of the family. Twice daily in the Arie Crown Theatre the "Motorevue of 1967" will be presented free of charge.

This is an hour-long stage show featuring a pageant of new cars. McCormick Place, considered to be the finest place in the country to stage an automobile show, is surrounded by parking area capable of containing more than 10,000 cars. Free shuttle buses will bring visitors to and from the edges of the area.

Admission is \$1 for adults and 50 cents for children 12 and under. Show hours are from 11 a.m. to 11 p.m. every day.

Spurs Sign Haverty

Begorra, and they'll be cheering a great Irish soccer player at Soldier Field, home of the Chicago Spurs, in just a few months.

General Manager Al Kaczmarek of this city's entry in the new National Professional Soccer League starting play in April has confirmed purchase of the Irish winger from the Shelbourne club of the Irish League.

Altho there had been an earlier report from overseas to this effect, Kaczmarek held up substantial until he had the signed papers in his hand. Further, there was one more condition still to be met - Ireland wanted Haverty back twice this year, once in May and once in July, to play in two international matches for that country against Scotland and Wales.

The Spurs have consented. In commenting on Haverty's signing, the Spurs' G.M. said:

"It wasn't easy acquiring Haverty and his transfer came high. He is a star of great magnitude in that country and in world play. Joe has played in 31 international matches and has been proclaimed Ireland's greatest sports star. Only a couple of weeks ago in a contest watched by our English coach, Alan Rogers, Haverty proved sensational against Spain. To say Rogers was impressed is putting it mildly."

Haverty, a 30-year-old bachelor, has also starred for Arsenal, Blackburn Rovers, Millwall and Bristol City. His signing by the Spurs follows that of Ligno De-Robertis, Italy; Milos Gribic, Yugoslavia, and West Germany's sensational young "Three Musketeers" - Heinz Benschewitz, Wolfgang Glock and Gerd Ziemann.

All of these stars, Coach Rogers and other foreign agents near terms are due in Chicago in January to take up residence. The team will go south for a training session before the April kickoff of their spring-spring schedule in the ten-city league. The other teams are located in New York, Philadelphia, Pittsburgh, Baltimore and Atlanta, comprising the Eastern Division, and St. Louis, Toronto, Los Angeles and San Francisco in the Western with Chicago.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGUMUNT P. BOBIN

KLUB Sportowy Wisla, założony w 1927 roku, zaprasza na Jubileuszowy Bankiet i Bal z okazji 40-letniej rocznicy istnienia klubu, który odbędzie się w sobotę, dnia 21 stycznia, w salach Radio Halls, p. J. Migaj, 5356 W. Belmont Ave. Początek o godz. 6ej wiecz. Do tańca przygrzewać będą orkiestra i P. Lessem, obaj rezerwowanie stołków można zwrócić się do: Tadeusza Szaberta, 3444 W. Potomac, Chicago, Ill. 60651, Tel. CA-4696.

STACJA telewizyjna - kanał 26 podał ostatnio, że rozpoczęła nadawanie ciekawych transmisji meczów hokejowych z Kanady z rozgrywek o mistrzostwo juniorów Kanady, drużyn należących do młodszych klubów hokejowych National Hockey League. Programy będzie można oglądać w soboty po południu o godzinie 3ej i we wtorki wieczorem o 7ej.

WYPRZEDZIŁ o 9,4 pkt. następnego skoczka w konkursie, którym okazał się niespodziewanie reprezentant Zach. Niemiec Franz Keller. Trzecie miejsce zajął Austriak Sepp Lichtenegger z notą 223,2 punktów. Zwycięzcą pierwszego konkursu, skoczek Wsch. Niemiec, Neuenfudor uplasował się na 7 pozycji z notą 214,4.

PIERWSZA dziesiątkę zawodników ostatniego konkursu zamknął Polak Józef Kotjan, który za skoki odnotował 86,5 i 87 m. otrzymał notę 213,2 pkt. Józef Przybyla był tym razem 15 - skoki 83 i 87 m, notą 207,0 pkt. a Ryszard Witke skłasykowany został na 23 pozycji 84 i 83,5 m - 201,3 pkt. Pozostali Polacy zajęli miejsca: 51) Sławomir Kardaś, 66) Piotr Wala.

PO TRZECH konkursach Norweg Witke zwyciężył swą przewagę nad konkurentami i prowadził z notą 667,3 pkt. przed Neuenfudorem i P. Lessem, obaj z Niemiec Wsch. 629,7 pkt. Józef Przybyla zajmuje 9 miejsce 607,3 pkt. a pozostali polscy reprezentanci zajmują miejsca: 21) Kojan, 36) Witke, 47) Kardaś i 49) Wala. (W)

ROZGRYWANY co roku w Klippan, Szwecja turniej zapasniczy w stylu klasycznym to jedna z ważniejszych w Europie imprez w tej dziedzinie sportu. Polacy w 1964 r. zdobyli puchar za zwycięstwo drużynowe w tym turnieju, później nie powtórzył już tego sukcesu. W 1966 roku zdobył medal srebrny (Bjork w walce koguciej) i trzy brązy (Miecznik w muszej, Gran

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second - Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois, 60622

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie

Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U.S.

Codziennie i Sobota Codziennie i Sobota
Rocznie (1 yr.) \$16.00 Rocznie (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 9.50 Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 6.00 Kwartal. (3 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 2.75 Miesięcz. (1 mo.) 2.75

Tylko Tyko
Sobotnie Wydanie Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$6.50 Rocznie (1 yr.) \$6.00
Półrocz. (6 mos.) 4.00 Półrocz. (6 mos.) 3.75
Kwartal. (3 mos.) 2.50 Kwartal. (3 mos.) 2.50

DO INNYCH KRAJÓW
Codziennie i Sobotnie Tyko Sobot. Wydanie
Rocznie (year) \$22.00 Rocznie (year) \$20.00
Półrocz. (6 mos.) 13.00 Półrocz. (6 mos.) 12.00
Kwartal. (3 mos.) 9.00 Kwartal. (3 mos.) 8.50

Na "Standard" (News-Stands) — Pojedynczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy).....10c
Na "Standard" (News-Stands) — Pojedynczy
Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIATKIEWICZ, Editor-in-Chief
EMIL J. KOLASA, Manager

Phone: All Departments BRUNSWICK 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A.M.
BRUNSWICK 8-8707

Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Echo Przykrej Sprawy

Niewątpliwie fakt niedopuszczenia do przysięgi kongresmana Adama Claytona Powell, demokraty z przeważnie murzyńskiego dystryktu Harlem w New Yorku, jest wydarzeniem przykrym. Lepiej byłoby, gdy do takiej ostateczności w ogóle — nie doszło. Większość Izby Reprezentantów uznała jednak wystąpić w ten sposób w obronie respektu dla Kongresu, jako najwyższego ciała ustawodawczego Stanów Zjednoczonych, w tym wypadku wystawionego na wątpliwość. Może najbardziej obciążającym Powella w tej aferze było to, że nie należał on w Kapitolu do nowicjuszy. Należał już do "starszych". Węz zarucone mu sprawki tym bardziej raziły i żądały gruntownego wywieńtrzenia, jeśli nie akcji sądowej. Mimo to znalazło się wciąż kilkudziesięciu jego obrońców w Izbie, a nawet i niektórzy członkowie Senatu stanęli, o dziwo, po jego stronie.

Obaj senatorzy ze stanu New York, republikanin Jacob Javits i demokrat Robert Kennedy, poddali zgodnie ostrej krytyce decyzję Izby Reprezentantów: najpierw pozbawienie Powella przewodnictwa Izbowego Komitetu Edukacji i Pracy, następnie prawa do złożenia przysięgi przed oczyszczeniem się z zarzutów. Decyzja zapadła 364 głosami do 64 przeciwc.

Nie wchodząc w słuszność stawianych Powellowi zarzutów, senator Kennedy stwierdził, że uważa za niesprawiedliwą tego rodzaju decyzję Izby — "zanim nie przyjmie się jakiegos jednolitego kodeksu postępowania, jakiby stosować się jednakowo wobec wszystkich kongresmanów". Kennedy dał również wyraz swej trosce, że obywatele z dystryktu wyborczego Powella "pozbawieni będą swej reprezentacji w Kongresie na okres co najmniej pięciu tygodni" — to jest na czas, przez jaki trwać ma śledztwo komisji.

Senator Javits ze swej strony uznał za "godne ubolewania w najwyższym stopniu" pozbawienie Powella jego mandatu i również wyraził niepokój, iż decyzja ta przyczyni się do "wzrostu napięcia" w Harlemie. Określając Powella, jako "na ogół dobrego, przewodniczącego" Komitetu Edukacji i Pracy, senator dał wyraz swej "gorącej nadziei" — że dojdzie do naprawy tej sytuacji.

Sam Powell zareagował w swym publicznym przemówieniu przed gmachem Kongresu bardzo gwałtownie na decyzję swych kolegów, których nazwał "politycznymi hipokrytami", którzy utworzyli "haniebną koalicję" (119 demokratów i 168 republikanów), by uniemożliwić mu złożenie przysięgi i zajęcie swego miejsca w Izbie. Zwracając się do około półtora tysiąca swych zwolenników, zgromadzonych przed Kapitołem i wiwatujących na jego cześć, Powell wezwał ich do "odwrócenia się plecami" do obu głównych partii, dodając:

"Możemy przystąpić do utworzenia trzeciej partii". W odpowiedzi na okrzyki tłumu — "Adam for president" — Powell "dodał swym słuchaczom", by przestali płacić podatki i wysłać swych chłopców do Wietnamu".

Taka jego i jego popleczników reakcja jest ubolewania godna. Powell powiedział niejako przez to, że jego postępowanie było absolutnie takie, jakie powinno być. A to przedstawia kwestię, bardzo poważną kwestię.

Świat Stał Się Mały
Niżej przytaczamy noworoczny głos inwalidów polskich, to jest tych, którzy poznali wojnę na własne oczy, którzy przed dwudziestą laty pisali własną krwią konieczność obrony ludzkich wolności, których trud wojenne nie były nagrodzone wolną Ojczyzną, którzy przeżyli liczne agonie i niezałamali się w swej wierze w ostateczne zwycięstwo wolnego świata, w stawianym opozycji państwowonemu niewolnictwu.

Londyński "Głos Inwalidów", organ Związku Inwalidów Wojennych Polskich Sił Zbrojnych, reflektując stanowisko ogółu in-

walidzkiego, tak widzi sytuację światową na progu roku bieżącego:

"Za naszej młodości czytaliśmy w powieści J. Verne'a o podróży dookoła świata odbytej w ciągu 80 dni — jako o nadzwyczajnym osiągnięciu. Dzisiaj pasażerskie samoloty robią to samo w kilkadziesiąt godzin, a pociski kosmiczne — wysoko nad kulą ziemską — w kilkadziesiąt zaledwie minut. Świat stał się mały i wszystko, co dzieje się w jego jednym zakątku, może mieć znaczenie dla najbardziej odległego innego zakątka. Toteż, nie możemy dziś z pewnością powiedzieć, że nie obchodzi nas, co się na dalekim świecie dzieje, że "niech na całym świecie wojna wojna — byle polska wieś zaciśnie, byle polska wieś spokojna". Nie ma dziś osobnionych, zaciśniętych zakątków na kuli ziemskiej.

"Sami zresztą my, Polacy, zwiastując na emigracji pozostali, przejeżdżaliśmy tyle krajów świata, że nie jesteśmy prowincjonalnymi parafianami. Ani Azja, ani Afryka, czy Ameryki, Australia albo Nowa Zelandia, nie są już dla nas martwymi wyrazami albo kolorowymi plamami na mapach atlasów geograficznych. Rozumiemy też, że walka z komunizmem — którego centralą jest Moskwa — toczy się dziś na całym świecie, a przebieg tej walki szczególnie nas przecież interesuje".

Tak, "świat stał się mały..." choć dawne odległości, szczyty górskie i głębokie oceany dalej istnieją. Na krótkowzroczność nie ma na nim miejsca. Dlatego ci, którzy dalej dzisiaj widzą, wolą toczyć bój z wrogami naszych wolności na ziemi wietnamskiej, niż na ziemi amerykańskiej.

W Pogoni Za Wanną — i Mieszkaniem

Warszawa ma coraz więcej ładnie prezentujących się budynków, ale czy rzeczywiście mieszka się już w stolicy wygodnie i estetycznie? Na pytanie to znajdujemy odpowiedź w dobrze poinformowanym tygodniku reżymowym "Życie Gospodarcze". Tygodnik ostrzega przed rozczarowaniem właścicieli nowoczesnych mieszkań, tych, którzy posiadają łazienkę pragną zainstalować... wannę.

"Codzienna wódrówka po sklepach nie przynosi efektu, odpowiedzi sprzedawców zawsze te same: wanny owszem były i — ma się rozumieć — będą, tylko nie wiadomo kiedy". Jeśli spróbujesz po miesięcznej wódrówce od sklepu do sklepu dotrzeć do hurtowni wojewódzkiej, to dowiesz się tam od miłej referentki, że "wanny są, ale nie można ich sprzedawać indywidualnemu nabywcy". Składaś wizytę dyrektorowi hurtowni, umiagasz się znów do referentki, nie pomijasz magazyniera ani konwojenta — byle zdobyć wiadomość kiedy i do jakiego sklepu odejdzie nowy transport z wannami. Po zdobyciu listy sklepów, do których "właśnie wanny wysłano", wsiadasz do taksówki, pedzisz pod wskazany adres i znów "sprzedawca rozkłada ręce i oświadcza, że towaru już nie ma, że przybyłoby 5 minut za późno itd. itd. Ciuciubabka trwa dalszy miesiąc..."

Opisane wyżej kłopoty wynikły z wadliwej dystrybucji nie kończą się na wannie. Stołeczny "Tygodnik Demokratyczny" informuje, że podobne "niedobory występują w materiałach dostarczanych budownictwu przez przemysł ciężki i chemiczny". Nie ma farb i lakierów, brak stali, rur o małych przekrojach, instalacji sanitarnych, armatury itp. Sytuację pogarsza niska jakość produktów i masowo występujące usterki... Jedną z dodatkowych przyczyn załamania się kreślonych na papierze planów rozwoju gospodarki mieszkaniowej jest nierytmiczność pracy.

Bolączki te porusza też "Głos Pracy", pisząc: "Na przyszłość mieszkaniowa trzeba czekać z reguły 3 do 5 lat, a niekiedy dłużej. W kolejkę do "kwaterek" lub spółdzielni stoi wiele osób. — Oczywiście problem sprowadza się do skali potrzeb, bo mieszkań — wbrew pozorom — nie budujemy wcale tak mało. Każdego dnia przybywa nam w miastach i osiedlach około 400 mieszkań o ponad 1,100 izbach. Rocznie — około 140 tys. izb, do których wprowadza się 600 tys. osób. Innymi słowy, w każdym roku budujemy niemal tyle mieszkań ile zawiera drugie co do wielkości miasto polskie — Łódź."

A jednak mieszkań w Polsce brak!

To i Owo

Niektóre "dźwięki" przekraczają poważnie tolerowaną przez zdrowie człowieka granicę. Lekarze, którzy badali młodzież, ujeżdżającą na miniaturowych samochodach w "wesołych miasteczkach" na kiermaszach, czy w parkach rozrywkowych, stwierdzili iż hałas wydawany przez małe silniki, podnosi bicie serca do 110 uderzeń na minutę...

Zdetronizowany król Arabii Saudyjskiej Saud przyleciał samolotem do Kairu, gdzie Nasser niegdyś wielki jego przeciwnik pozwoili mu obecnie osiaść z liczną rodziną.

Korespondent dziennika paryskiego "Le Figaro" donosi, że zewnętrznie fotografii nie było zbadanych przez komisję śledczą Warrena. która prowadziła dochodzenia i ogłosiła swój raport. Fotografii te zginęły bowiem w dziwny sposób krótko po ich wykonaniu. Obrońcy komisji Warrena, twierdząc, iż dokumenty te nie były potrzebne do ustalenia prawdy.

Co Życie Niesie

1.—Pierwszą Europejską Mapę Chin Opracował Polak, Podróżnik i Misionarz, Michał Boym. — 2.—Prof. Dr Tadeusz Kotarbiński Ogłosił w "Życiu Warszawy" Artykuł p.t. 'Dawność Wiecznie Młoda', w Którym Sugeruje Reżymowi Warszawskiemu, Aby Przedzwiadział Zanikowi Łaciny i Greci w Polsce.

1.— Tuż po pierwszej wojnie światowej wielką sensację w naukowym świecie wywołało znalezienie w Bibliotece Watykańskiej siedemnastowiecznej mapy Chin — Mappa Imperium Sinarum. Uczeń orzekł, iż jest to pierwsza europejska mapa Chin. Autorem jej okazał się Polak — podróżnik i misionarz — Michał Boym.

Michał Boym przyszedł na świat w 1612 roku we Lwowie, w zamożnej rodzinie mieszczańskiej. Przewodnik jego przywodził z Węgier z królem Stefanem Batorem i osiadłszy we Lwowie, zajmowali się handlem i leczeniem.

Zgodnie z tradycją rodzinną Michał oddany został na studia medyczne. Lecz obdarzony niespokojnym duchem, chłopiec marzył o sobie o innym losie. Roją mu się dalekie podróże, przygody. Postanawia zostać misionarzem. Wstępuje do zakonu Jezuitów i przez wiele lat z zapalem oddaje się studiom orientalistycznym.

W roku 1643 spełniły się jego marzenia. Trzydziestoletni przyszedł Michał Boym zostaje wysłany do Tonkinu. Dopiero teraz czuje się w swoim żywiole. Uczy się języka, bada chiński folklor, z pasją a już ze szczególnym zamiłowaniem prowadzi badania florystyczne.

Musił również posiadać nieprzeciętne zdolności dyplomatyczne, gdyż niebawem widzimy go na dworze cesarza Young-li w charakterze "radcy cesarskiego gabinetu". Niebawem — Michał Boym przeistacza się w Mi-ke Pu, i jako wpływowa osobistość bierze żywy udział w kilku pałacowych rewolucjach, które często wstrząsnęły chińskim dworem.

Po kilku latach burzliwego życia Boym wyrusza w drogę powrotną do Europy, aby uzyskać w Rzymie poparcie papieża dla chińskiej dynastii Young li. W Chinach wybuchła właśnie kolejna rewolucja — wobec czego Mi-ke Pu wymyka się na chińskim przemytniczym stateczku i zażnawczy wielu przygód — w grudniu 1650 roku odbija do indyjskiego portu Goa.

Nie był on pierwszym Polakiem, który wylądował w tym porcie. Przed dziesięć laty bawił tam już pan Krzysztof Pawłowski, szlachcic - waga-bunda, który, kto go tam wie, w poszukiwaniu zarobku czy przygód, przez lata całe wódcą się po świecie, zawiadził i o Indie. Ten ze Pawłowski właśnie, w liście do swego przyjaciela w Krakowie, opisał swoją nawigację na portugalskim statku z Lizbony do portu Goa.

Pobyt w Goa nie pozostawił zapewne Boyowi — miłych wspomnień. Zbyt wiele przeżył tu kłopotów. Chiny były odmówili dalszej podróży. Nie pomogli prośby i groźby. Wsadzili swego pasażera w porcie pożąłowali z powrotem. Długi czas błąkał się zrozpaczonego Mi-ke Pu po porcie, daremnie wypatrując jakiegoś statku, odpływającego do Europy, straciwszy nadzieję decyduje się na podróż drogą lądową. Dwa lata wędruje przez ziemię Wielkiego Mongola. Persję, Armenię, Azję Mniejszą i wreszcie we wrześniu 1662 roku — dociera do Smyrny.

Smyrna, tureckie miasto nadmorskie, była w owym czasie wielkim ośrodkiem handlowym Azji Mniejszej. Stąd płynęły do Europy bakalie, rodzynki, figi i daktyle. Słynęła już wówczas ze swych artystycznych koblerów. W mieście obok Turków mieszkało wielu Europejczyków, głównie Greków. Przybycie Boyma wywołało nie małą sensację.

Przestronne wawy kościoła biskupiego wypełniły się szczerze, a egzotyczny podróżnik odziany w szaty chińskie opowiadał z ambony zasłuchanym ludziom swoje niezwykłe przygody, opisywał piękno ziemi chińskiej oraz

życie i obyczaje panujące na dworze Young-li.

Ze Smyrny Michał Boym popłynął na galerze do Wenecji. Tam Rada Dziesięciu i Wielki Doża podejmowali uroczyste naszego podróżnika, starając się wybadać jednocześnie możliwości nawiązania przez kupców weneckich stosunków handlowych z Chinami.

W tym czasie gwiazda Wenecji przybłądała już nieco a dawna świetność chyliła się ku upadkowi. Odkryta przed dwustu laty Ameryka, podcięła wenecki handel, gdyż Morze Śródziemne przestało już być ośrodkiem kupieckim całego świata.

Z Wenecji pośpieszył Boym do Rzymu. Czas spędzony w Rzymie poświęca Boym na opracowywanie bogatych materiałów naukowych zebranych w Chinach.

W zaciśniętej Bibliotece Watykańskiej powstaje wiele cennych dzieł: słownik chińsko-laciński, rozprawa o chińskim medycynie, owa niedawno odkryta mapa Chin, oraz jako rezultat studiów botanicznych prowadzonych w Chinach słynne dzieło pod tyt.: "Flora Sinenisis". Jeden z sześciu egzemplarzy tego dzieła przechowuje po dziś dzień Biblioteka Jagiellońska.

Po dwóch latach pobytu w Rzymie — Michał Boym wraca do Tonkinu. Zastaje tam duże zmiany. Dynastia Young-li, której sprzyjał, utraciła tron, wobec czego Mi-ke Pu wyrusza w głąb kraju. W drodze pada ofiarą jakiejś epidemii i umiera gdzieś w zapadłej wsi.

2.— Nowy Rok — to upragniona doba, kiedy — jak mówią — przybywa dnia na barani skok... Ledwie, ledwie troszkę, ale bądź co bądź tyle, że uważny obserwator potrafi spostrzec różnice, poprawę na korzyść jasni. Zarazem jest to doba wypowiedziania życzeń, przeważnie życzeń uzasadnionych porównawczo.

Powiadamy sobie: oby nie było nadal tak, jak było w roku ostatnio ubiegłym, jeżeli było nie tak, jak powinno być; oby natomiast trwało nadal to, co nas radoowało dotychczas. Nie więc dziwnego, że w obliczu tej doby nieco-dziennie myśli o życzeniach możliwych kojarzy się z myślą o sprawach oświaty, której symbolem naturalnym — jest światło. Niech mi wolno będzie tedy pójść za podszeptem obu tych myśli i dać wyraz w w-n-e-m u pragnieniu narzmiwającemu w sercach miłośników kultury duchowej.

Nie pozwólmy, by znajomość greki i łaciny, języków macierzystych europejskiego humanizmu, zanikał w naszym kraju. Niechaj po w-st-a-nie przynajmniej jedno liceum, w którym te języki byłyby kulturowane z całą intensywnością i powagą. Wszak trzeba, by istniała w Polsce przynajmniej gromadka przyszłych kustoszów i rzeczników bezcennego antyku.

Przecież któżkolwiek miałby się specjalizować w genetycznym znawstwie piśmiennictwa któregośkolwiek z języków romańskich lub słowiańskich, musi umieć zagłębić się w źródłach, a bynajmniej nie ograniczać się do konieczności do znawstwa tak zwanej literatury pięknej. Filozofia, moralistyka, systemy prawne, sprawy ustrojowe państw, oblicza kulturowe narodów, jeśli mają być rozumiane nie aktualistycznie tylko, lecz w aspekcie rozwoju dziejowego, wymagają studiów prowadzących do Aten i do Romy.

Potrzebni są pielgrzymi umiejacj docierać tam na nowo, startując z dzisiejszych punktów dościsja — aby móc kompetentnie wyjaśniać, skąd się wzięło to, co jest, choćby dla rozpoznania kierunku, w którym to, co jest, zmierza ku dalszemu losom. A zważywszy, że antyk klasyczny, na przekór swej dawności, nie przestaje promieniować nadal bezpośrednio.

Czy bronić się przed tym, uznając eskapadę w świat miniony za ucieczkę od żywych problemów teraźniejszej rze-

WIÓRA SPOD PIÓRA

PODZWIĘK ANGIELSKOSCI

"Upadek naszego piłkarstwa jest tylko jednym z przegniebiających aspektów ogólnej degeneracji naszego kraju."

Skąd pochodzi ta znamienita cytata. Każdy chyba czytelnik bez namysłu lub po namyśle odpowie, że z ust jakiegoś Anglika. A właśnie nie. Pochodzi z włoskiego pisma "La Nazione."

ROZSTRZYGA PRAWDZIWA ZASŁUGA

"Sprawność umysłowa i zdolności nie są potrzebne, aby stać się oficerem gwardii królewskiej. Ani majątek lub pozycja życiowa" — tak brzmi informacja w "Evening Standard" z kompetentnych kół. — "Najpotężniejszym niwelatorem różnic między ludźmi jest poło. Jest rzeczą obojętną z kim się gra — rzecz w tym, aby wygrać."

REWELACJA

"Jeżeli na świecie ma zapanować wieczny pokój, musimy się nauczyć patrzeć na mieszkańców krajów komunistycznych jako na jednostki ludzkie. A do tego nam jeszcze, niestety, daleko. Przypominam sobie, jak pewnego dnia znajomy pokazał mi fotografię chłopca rosyjskie dublującego w nosie. Muszę się przyznać, że była to dla mnie rewelacja."

(List w "The Listener")

KULT JEDNOSTKI

Mój mały synek zapytał mnie, czy może wyciąć fotografię Harolda Wilsona z "Sun". Gdy go pytałem, po co mu ona potrzebna, odpowiedział, że narysował anioła i teraz pragnie przykleić doń twarz.

("Sun")

PODRÓŻ BEZ BAGAŻU

Ogłaszając swój werdykt koroner (Bentley Purchase) oświadczył: "W ciągu długich lat doświadczenia stwierdziłem, że kobiety, udając się na miejsce, gdzie zamierza popełnić samobójstwo, rzadko zabiera z sobą torebkę ręczną."

OKOLICZNOŚCI ŁAGODZĄCE

"Rzecznik oskarżenia powiedział, że panna Jackson usiłowała przekupić egzaminatora wsuwając mu gotówkę przed egzaminem o prawo jazdy."

W mowie obrońcy adwokat E. Allard z naciskiem podkreślił, że oskarżona opiekuje się upadłymi dziewczętami od 37 lat.

("Evening Standard")

ŻYCIE POZAGROBOWE

Jeremy Thorpe, laburzystowski członek parlamentu: "Mogłbym stać się któregoś dnia członkiem Izby Lordów — stanowisko, które uważałem za teologiczny dowód życia po śmierci."

Jacek Wsędobylski.

czywistości? Czy raczej zachęcać do trwałego z owym światem kontaktu? Tak, raczej zachęcać — a wystarczy chyba dla uzasadnienia fakt niesporny: oto moralisci starożytności greckiej i rzymskiej pozostali nadal niezastąpionymi głosicielami etyki laickiej, laickiej mądrości życiowej, której tak bardzo potrzebna dziś naszemu społeczeństwu.

Ależ istnieją przekłady! Inteligencja dzisiejsza — czyta dzieła starożytności w językach dzisiaj żywych. Po cóż więc wracać do oryginałów, przemawiających mową publiczną? Szeroka publiczność nie ma powodu tak czynić. Toteż ze świecą w rękę chyba trzeba by szukać zwolennika powszechnego studiów nad greką Platona i Cyronową łaciną. Ale muszą istnieć nieliczni interpretatorzy ksiąg dawnych, zwłaszcza — że sposoby ich lektury zmieniają się w miarę odkrywania nowych materiałów i w miarę postępów badań porównawczych.

Ciągle jeszcze potrzebujemy tłumaczy, nie tylko dlatego, że przekłady nie starzeją (a jeszcze bardziej starzeją się dołączane do nich niezbędne komentarze), lecz po prostu dlatego, że nie wszystko zostało przetłumaczone. A jeżeli tak dalej pójdzie, to nie będzie miał kto luk zapelnąć.

Trochę wstyd, że zarysowują się u nas podobne perspektywy. Pożar strawił wiele dzieł znakomitych. To dopust losu i zło wyrządzone przez wrogą. Trudno nas winić o krzywdy nam wyrządzone, ale ktoż nas obroni przed zarzutem współdziałania z siłami niszczącymi, jeżeli sami dopuścimy do zaniku źródłowej wiedzy o starożytności? Zapomnienie jest postacią zniszczenia, a zapomnienie umysłowe — postacią niszczycielską. Niechajże Nowy Rok przyniesie ze sobą decyzję konstruktywną.

KARIERA NIKODEMA DYZMY

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

(Ciąg dalszy)

Instynkt wielu lat biedowania odezwał się w nim naturalnym odruchem: trzeba oblać. I chociaż nie chciało mu się ani jeść, ani pić, skreślił w Grzybowskiej, gdzie — jak wiedział — knajpa Icka jest już otwarta. Przewornie wyciągnął jedną stuzłotówkę i ulokował ją w osobnej kieszeni. Pokazywanie takiej kupy pieniędzy u Icka nie należało do rzeczy bezpiecznych.

Pomimo wczesnej pory u Icka był tłok. Dorozkarcz, szoferzy taksometrów, kelnerzy z restauracji już zamkniętych, sutenerzy, przepijający nocny dochód swoich "narzeczonych", meły podmiejskie, wracające z pomyślnego żeru — wszystko to zapamiętało niewielkie dwa pokoiki przyciszonym gwarem rozmów i brzękiem szkła.

Nikodem wypił dwie szklance wódki, przekąsił zimnym wieprzowym kotлетem i kiszonym ogórkiem. Przyszło mu na myśl, że to niedziela i że Walenty nie pójdzie do roboty.

— Niech chamy znają inteligencję — pomyślał.

Kazał sobie dać butelkę wódki i kilo kiebasy, skrupulatnie przeliczył resztę i wyszedł. Zbliżał się już do Łuckiej, gdy nagle spostrzegł Mańkę. Stała oparta omur i patrzyła przed siebie. Nie wiedział sam dlaczego, ale uciekł się tym spotkaniem.

— Dobry wieczór, panno Maniu! — zawołał wesoło.

— Dobry wieczór, — odparła, przyglądając mu się ze zdziwieniem — cóż to pan po nocy się wódcy?

— A czemu to panna Mania spać nie idzie?

— Chyba już pójdę — odparła z rezygnacją.

Dyzma obrzucił ją uważnym spojrzeniem. Wydała mu się ładniejsza niż zwykle. Wąta była, to prawda, ale zgrabna. Cóż ona może mieć — pomyślał — najwyżej siedemnaście lat.

— Czemuż to panna Mania taka smutna? — zapytał.

Wzruszyła ramionami:

— Jakby pan tak trzy noce z rzędu warował, jak pies, na ulicy i grosza nie widział, to teżby pan z radości nie skakał.

Dyzmie zrobiło się przykro. Sięgnął do kieszeni i wyjął zwitek dziesięciotrójkówek:

— Ja pannie Mani pożyczę. Czy dwadzieścia wystarczy?

Dziewczyna ze zdziwieniem przyglądała się pieniądzom.

Wiedziała przecie, że sublokator jeszcze w południe grosza nie miał przy duszy. Skądże miałby teraz tyle banknotów?

Chyba, chyba, że gdzieś ukradł. Może dlatego właśnie najożył frak. Zresztą — pomyślała — co mi do tego?

Nikodem wyciągnął do niej dwa papierki:

— Proszę.

Mańka zrobiła przeczący ruch głową:

— Nie chcę. Nie wezmę. I tak nie będę miała z czego oddać.

— No to i nie trzeba oddawać.

— Nie chcę — zmarszczyła brwi, — widział go bankier.

Odwrociła głowę i dodała cicho:

— Chyba, że... Zadzarmo nie chcę. Chyba, że pójdzie pan ze mną.

— Eee — bąknął Dyżma i zarumienił się.

Mańka spojrzała mu w oczy.

— Nie podobam się panu?

— To nie, czemu?...

— Z pana to tyż mężczyzna — wybuchła niespodziewanie ze złością. — Uuuu... kalos!

Zawróciła się na pięcie i ruszyła wolnym krokiem ku domowi.

— Panno Maniu! — zawołał za nią. — Proszę zaczekać, pojdziemy.

Przystanęła, a gdy zrównał się z nią powiedziała:

— Hotel też pięć złotych.

— Dobrze — odparł.

Szli wąskimi uliczkami w milczeniu.

Zaspany drab w pluszowej kamizelce otworzył im drzwi, wprowadził do małego brudnego pokoju i wyciągnął rękę. Dyżma zapłacił.

Przez szare butwiące firanki wpadał sноп jaskrawego słońca. W pokoju było duszno, parno i czuć było stęchlinę.

— Możeby okno otworzyć? — zapytała Mańka.

— Późno już. Czas do domu. Pewno będzie dziesiąta — powiedział Dyżma.

CHICAGO, ILL. MONDAY, JANUARY 16, 1967

5

First Year of 2nd Millennium

Intensifies Struggle For Church Freedom In Poland

Warsaw (IC) — Hardly had the chicaneries and obstacles placed on the road of the Church during the millennium observances in Poland ended, when the Warsaw regime attacked the Church from another angle. Since the middle of December 1966, the Church has been threatened with the closing of a number of religious seminaries. It all started far back, when, by a unilateral decree, of December 28, 1959, and contrary to the Church-State agreement of 1956, the Ministry of Education ordered the school superintendents to control religious seminaries. The Church authorities at first tolerated the activities of inspectors acting on behalf of the school superintendents. But when the superintendents demanded the right to send their delegates to the examining commissions at the religious seminaries, and to have these delegates put questions to the future priests, the Secretariat of the Polish Episcopate forbade, in December 1964, the rectors of religious seminaries to admit the government inspectors into the seminaries. Also, the Episcopate began to demand a meeting of the joint Church-State commission (two representatives of the Church and two of the government) established after the political changes brought about in October 1956. Because of the negative attitude of the government, the commission had not met since 1963.

ON NOVEMBER 26, 1966, the Ministry of Education demanded that the ecclesiastical administrators of six Polish dioceses remove the rectors of seminaries located in those dioceses, giving as an excuse their refusal to admit government inspectors. This move involved the rectors of the diocesan seminaries in Gniezno, Poznań and Drohiczyn nad Bugiem, as well as the seminaries of the Jesuit Fathers in Krakow and Warsaw and the Orionists (Sons of Divine Providence) in Zdunska Wola. It is not yet known exactly why these seminaries were chosen. The authorities sought to keep this new lawless act secret. When, however, foreign correspondents got wind of it, the functionaries of the Office of Religious Affairs were unavailable to give an explanation. Finally, on December 7, the government advised the Church authorities that it was going to close down the seminaries of the Jesuits, the Orionists, and the diocesan seminary at Drohiczyn.

New Diagnostic Instrument May Replace X-Rays

Albuquerque, N.M. (UPI) — Physicians at St. Joseph's Hospital at Albuquerque, N.M., are testing a \$15,000 instrument that in the future could replace x-rays in pinpointing brain troubles, cancers and other internal obstructions. The fully-transistorized instrument called a "transducer" recently was developed at Longmont, Colo. It acts like radar, locating trouble spots in the body with ultra-sonic waves, according to Dr. James Galloway, head of the hospital's testing program.

Wodniakowski Serves With Artillery

Ft. Still, Okla. — Private Edward F. Wodniakowski, 19, son of Mr. and Mrs. Edward L. Wodniakowski, 3546 N. Rutherford Avenue, completed eight weeks of advanced artillery training at the Army Artillery and Missile School, Ft. Still, Okla.

He was trained as a cannoneer in field artillery. His training included maintenance and firing of artillery guns, howitzers and heavy machine-guns. Instruction was also given in ammunition handling and communications.

During his last week of training, he participated in day and night firing exercises.

Sunken Gardens

St. Petersburg, Fla. (UPI) — One of the South's largest walk-through aviaries has been added to Florida's Sunken Gardens here, famed as a showcase for 5,000 varieties of plants and flowers representing every tropical country in the world.

The aviary holds hundreds of exotic and native birds. A new brochure describing it can be obtained free by writing Florida's Sunken Gardens, 1825 Fourth Street, North, St. Petersburg, Fla.

Repeat Performance

Los Angeles. (UPI) — A gunman walked into the U.S. National Bank in the Lennox area of South Los Angeles at noon and took \$1,500. Three hours later another gunman took \$400 from the same bank.



PUSHING INTO THE IRON TRIANGLE—A multi-division force of U.S. and South Vietnamese troops is advancing into Vietnam's Iron Triangle (white arrows).

Test For Summer Postal Jobs Slated

Nationwide examinations for students and others interested in work as Seasonal Assistants (summer replacements) in the Postal Field Service will be given on February 25th and March 4th, Congressman Roman C. Pucinski (D-Ill.) announced today.

The Congressman said that applicants must apply between January 10th and February 9th to take the test, but that those who passed a similar examination for postal employment in the summer of 1966 will not need to retake the 1967 examination unless they wish to try for a higher score.

PUCINSKI STATED that the jobs will pay \$2.44 per hour and will be located in a limited number of larger post offices, including Chicago.

Seasonal Assistants are hired for temporary employment during the summer to assist the regular workforce in handling the mail, Congressman Pucinski added, and are also hired for short periods to assist with the Christmas mail, either on a full-time or part-time basis depending upon the needs of the Post Office.

They'll Probably Be The Biggest

Plainview, Tex. (UPI) — In Christmases to come, Texans may be able to buy Christmas trees grown in the treeless plains of their home state.

The trees are an experiment of Harold Rhodes, a farmer in the Happy Union community south of Plainview. He expects to harvest some of his 50,000 evergreens for the Christmas tree market within five years. A few trees, possibly sufficient for the area market, may be ready for harvest in three years.

Rhodes, who only recently began the Christmas tree venture, does not know how well the trees will do in Texas. However, proof that evergreens can thrive in the plains is evidenced by ornamental evergreens found in yards in Plainview, Petersburg, Hale Center and Abilene.

THE TREES are Rhodes' solution to farming diversification. "I was looking for something to grow on some unallotted acres I have," he said.

The project is being supervised by representatives of the Great Lakes Nursery in Wisconsin, where Rhodes bought his trees.

The first trees arrived about two months ago and were set out in a nursery plot, where the trees will stay for two or three years. After that time, they will be planted in five-foot by five-foot spacings, with about 2,000 trees per acre.

CHRISTMAS TREE varieties of the evergreen are the blue spruce, ponderosa pine, Scotch pine, Austrian pine, white pine and Serbian spruce.

"The idea of the experiment is to grow the trees as close to the market as possible," Rhodes explained. He said the nursery representatives feel the day when Christmas trees were cut from the forests is gone, and that most of today's trees are nursery grown.

Legend of Modern World

Meet Sister Mary, An Unusual Nun

New York (UPI) — Sister Mary Computer is almost a living legend here, except that she has never paused to take a breath.

She works 24 hours a day considering the sick, the infirm and the aged. Daily she lends a helping hand to the staff and doctors in six different hospitals.

For the last year or so Sister Mary Computer has been amazing all in the Catholic Medical Center of Brooklyn, captured the attention of medical men around the world.

Sister Mary Computer does not look like an ordinary nun. She wears a pale blue habit made of forged steel and has innards of complex wiring systems, a mechanical brain and neither heart nor soul.

FOR SISTER MARY Computer is an electronic marvel whose real name is RCA 301. Doctors and nurses at the \$90 million medical center being developed by Brooklyn's Catholic Charities affectionately named their computer center Sister Mary when the complex was installed.

Sister Mary is destined to provide doctors and nurses with immediate access to medical precedents about everything from the common cold to cancer. She'll also be a library

cramped with carefully programmed reels of magnetic tape to provide instant reference. She'll help plan special menus, assist accountants with clerical work and — perhaps most important — release doctors and nursing nuns for other needed work.

AREAS OF SERVICE planned for Sister Mary Computer include:

—Serve as a consultant to doctors who request assistance in diagnosing certain cases.

—Prepare payrolls, personnel records and bills, and have them ready on a moment's notice.

—Reduce paperwork of nurses in the six hospitals by at least 50 percent so that time saved can be devoted to patients.

—Locate empty beds in the hospitals associated with the medical center.

—Have all medical records of a patient available within six seconds for attending doctor.

—Give warnings when a patient requires specially prepared food or is sensitive or allergic to certain medicines.

—Take care of the paperwork connected with Medicare, Medicaid and hospital, health and insurance plans.

But Sister Mary Computer never will be expected to completely replace the hard-working nuns in Brooklyn. She has one serious failing. She cannot speak a few kind words at the bedside of a patient.

In Literary Contest

Arts Club Sets Deadline For Entries

High School students of Polish descent residing in Chicago and vicinity have the opportunity of testing their writing ability in the Twenty First Annual Literary Contest of the Polish Arts Club with the cooperation of other cultural organizations. The variety of categories afford all students a media of expression. (1.) Essays or Narratives in English, (2.) Essays or Narratives in the Polish language, (3.) Translations from Polish into English, (4.) Interviews in English, (5.) Short Stories in English, (6.) Essays or Narratives in English or Polish about the Regained Western Boundaries of Poland since the 2nd World War.

Details concerning the Rules and Regulations of this literary contest can be obtained in writing from your teachers or Mr. Thaddeus Slesinski, chairman, 2113 Humboldt Blvd., Chicago, Ill. 60647. Contestant may submit manuscripts in more than one category. The deadline for mailing or delivering manuscripts is Tuesday, March 7, 1966.

Professor Arthur P. Coleman who taught Polish at Columbia University, for many years, stated at a commencement at Alliance College "The greatest single need of the Polish cause in America is for a large number of young writers in English on Polish subjects."

OUR YOUNG PEOPLE

can often obtain an authentic feel of Polish life from their elders, supplemented by reading Polish literature, history and folk lore. It will improve their ability to write, for as Joseph Conrad demonstrated the Polish style of expression can add depth and vividness to their writing. Our young people who wish to write are urged to improve their ability by participating in contests such as those sponsored by the Polish Arts Club. Let us have more contests of this splendid creative sport!"

We invite students of Polish descent to participate in the 1967 literary contest.

Sign Of Progress

London. (UPI) — Hulme Chadwick, president of the Society of Industrial Artists, suggested Tuesday that customers use chemically treated napkins to clean their own vegetables in restaurants too busy to do this during the rush hours.

"In some places it might not be a bad idea to ask people to clean their own plates," he added.

Heavy Steal

Colorado Springs, Colo. (UPI) — Police said that in the last two weeks 924 feet of rails weighing more than 25,000 pounds have been taken from the Rio Grande railroad yards.

TIMELY TOPICS

University Ills Analyzed And Some Cures Proposed

Santa Barbara, Calif.—The major ills of higher education and some suggested cures are reviewed in a publication, "The University in America," released today by the Center for the Study of Democratic Institutions.

University teachers, administrators, trustees and students, along with members of the Center staff, generally agree on what constitutes the most pernicious of the ailments of the American university: massive size, impersonalism, undue emphasis on research, diminished quality of undergraduate teaching, loss of the sense of community and purpose. They disagree on the ranking of these ailments in the order of gravity and on the most appropriate remedies.

AMONG THE PARTICIPANTS in the discussion are: Robert M. Hutchins, President of the Center and former Chancellor of the University of Chicago; Clark Kerr, President of the University of California; Rosemary Park, President of Barnard College; Jacques Barzun, Dean of Faculties and Provost of Columbia University; and Sir Eric Ashby, Master of Clare College, Cambridge University, England.

A sample copy of "The University in America" may be obtained free by writing to the Center for the Study of Democratic Institutions, Box 4088, Santa Barbara, California.

Robert Hutchins criticizes the "service station" concept of the university which "automatically" assumes that "everything anybody wants by way of educational experience beyond the high school, or anything anybody would like to see done by way of solving practical problems, collecting data, investigating the universe, or cleaning up the landscape may as a matter of course be a function of the university."

"What the country needs most," says Hutchins, "the university, and only the university, could supply, and that is intellectual leadership. The university could fashion the mind of the age. Now it is the other way round. . . . The demands of the age are fashioning the mind . . . of the university."

IF IT WOULD FASHION the mind of the age, he continues, "the university must be a center of independent thought and criticism, an autonomous thinking community. If it could be that, it would automatically rid itself of its cannibalistic tendencies; it would have to disgorge a vast range of miscellaneous, irrelevant activities that it has swallowed. By disgorging the freshman and sophomore years and limiting its professors and students to those capable of independent thought, it would get rid of many aspects of immaturity that now confuse it and its supporters. It would at the same time solve the ancient problem of teaching vs. research. Professors and students could be joined together in an endeavor in which teaching and research were indistinguishable."

CLARK KERR acknowledges that undergraduate instruction in the large universities has been "depersonalized" as "more and more faculty time and more and more facilities have been devoted to research, graduate training and service." But he asserts that the resulting "crisis" exists in only "one-quarter or one-third" of the "typical

cal university and that it is confined to students and faculty in the "social sciences and humanities."

To resolve this crisis, Kerr proposes the establishment of the "cluster college," a "relatively small and broadly oriented undergraduate college within a university."

"A modern university," he says, "cannot be small, but it can seem small to its individual participants. One of its challenges is to seem smaller even, indeed, as it gets bigger."

THE CLUSTER COLLEGE should have its own "separate administrative identity . . . and its own specialized style," says Kerr. "More important, it will provide a more intimate group that can treat each student and faculty member as a unique individual."

Among the advantages of the cluster college, he continues, is the opportunity for the establishing of "institutes with broad orientation toward public policy and toward philosophical and esthetic issues."

. . . It is disquieting to note how many of the broad-ranging commentaries on the world at large that are read by students and faculty alike are written outside of the university."

The cluster college would also "give faculty members who wish contact across the two or three or four cultures a better opportunity for dialogue."

(to be continued)

\$1 Buys a Lot Of Barbering In Bulgaria

Sofia, Bulgaria (UPI) — For the western visitor, a haircut in one of Sofia's state-run barber shops is quite an experience.

First come the clippers around neck and ears, then the scissoring of the hair to a neat trim. That's par for the course. But wait:

The trimmed head then gets a vigorous brushing with a dampened, stiff brush, followed by shaving of the sideburns and nape line. Then:

A soapy shampoo, followed by a warm water, gentle washing of the face. Then:

An alcohol rub of the scalp and face, followed by a scalp massage. Finally, the working in of hair lotions, and combing.

The price? One leva, 80 zlotinky — or 80 U.S. cents. With generous tip, an even \$1.

Phoenix Holiday

Phoenix, Ariz. (UPI) — The Phoenix Parks and Recreation Department says it has a real treat for tourists seeking lots to do without high price tags attached.

It's the Department's diverse winter program, with daily pastimes ranging from arts and crafts classes to sightseeing safaris. Full details may be obtained without charge by writing to Vacation Advisor, Phoenix Chamber of Commerce, Phoenix, Ariz. 85004, and asking for the new Parks and Recreation Department's Fun Finder.



4TH THIS CENTURY—Vehicles are stalled on a Mexico City highway in the capital's fourth snow this century and first since 1940. A disaster plan is in effect.

35-lecie Korpusu Pom. Plac. 68 SWAP

Korpus Pomocniczy przy Placówce 68 SWAP w So. Chicago urządza uroczystość 35-lecia swego założenia. Uroczystość tę zapoczątkuje Msza św. w kościele

Aniela Wawrzyniec
żona śp. Pawła

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, s. p.

członkini Bractwa Niewiast Różańca św. Tow. M. B. Gidel-skiej, Nr. 498 ZPRK., i Tow. Opieki Ołtarza przy par. św. Anny, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 15-go stycznia, 1967 r., o godzinie 8:40 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18-go stycznia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2712 S. Kildare Ave., do kościoła św. Anny, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeźni:

Julia Potter, Ewa Bonk, Marie Wilson, Ann Pluta, Frances Logan, Helen Quinn, Frank Walter, Rose Labak, Elizabeth Russell, córki i synowie: Robert Wilson, Louis Pluta, Edward Logan, Bernard Quinn, Chester Labak i Jerry Russell, zięciowie; Jacqueline synowa; oraz wnuczka i prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Edward W. Kadziela, Telefon LA 1-2156.

Antoni Szczeciński
Ojciec śp. Dorothy i śp. Lucji

Członek Tow. Serca Jezusa Nr. 471 ZPRK., i Tow. św. Alojzego ZNP, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 14-go stycznia, 1967 roku, o godzinie 7-jej rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18-go stycznia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Stanisława B. i M., a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeźni:

Felicja (z domu Stadnicka), żona; Roger, syn; Beverly, synowa; (bracia, siostry, szwagrowie i szwagierka, w Polsce); wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Casey Laskowski, Telefon: — 777-6300.

Wiosenne Nowości

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec i brat nasz, s. p.

Posiedzenie Tow. Alliance Society Grupa 2475 ZNP

W środę, 18-go stycznia, jak zwykle w trzecią środę miesiąca, odbędzie się posiedzenie Alliance Society, w sali posiedzeń Słowika, pnr. 3801 Belmont Ave.

Prosimy wszystkich członków i członkinie o jak najliczniejsze przybycie. Mamy wiele spraw ważnych do załatwienia.

Początek zebrania o godzinie 8-jej wieczorem. — K. Bójkowski, prezes; Jan Wróblewski, sekr. prot.

Wystawa Szopek Krakowskich w Warszawie

Warszawa. (P) — W Warszawie w starej Kordegardzie w Łazienkach otwarto wystawę szopek krakowskich wykonanych przez artystów-samouków. Rokrocznie na rynku w Krakowie odbywa się przegląd najpiękniejszych szopek. Najciekawsze wysyłane są za granicę na wystawę polskiej sztuki ludowej lub dla muzeów. Polskie szopki znajdują się już w muzeach: Związku Sowiec, NRD, Szwajcarii, Włoch, Francji, Anglii, Danii i Ameryki. Pierwsza w Warszawie wystawa szopek zorganizowana została z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych.



Wzór 7002

Przytążenie wiosną to dwuczęściowa robiona na drutach sukienka. Elegancka — do podróży, na miasto; podczas dnia i na wieczór. Ponadto nie trudna do wykonania. "Stockinette" ściąganiem wykonanie brzośców. Bez rekawów, z krótkimi lub 3/4 rekawami.

Wzór 7002 zawiera instrukcję zrobienia w rozmiarze od 32 do 38 włącznie.

Cena wzoru 50 centów. Należy tość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych. Z Kanady gotówka.

ALICE BROOKS

210 pięknych pomysłów na robotki ręczne w NOWYM 1967 NEEDLECRAFT katalogu, ponadto w katalogu dwa bezpłatne wzory na robotki ręczne szydełkiem lub na hafty. Cena za wszystko 25 centów.

SENSACYJNE, nowe wartości!

"Book of Prize AFGHANS" zawiera 12 kompletnych wzorów na robotki szydełkiem i na drutach dla początkujących. Cena 50 centów. Museum Quilt Book 2, zawiera kompletne wzory 12 wspólnych American Quilts. Cena wzoru 50 centów. Taniści. Quilt Book 1, zawiera 16 kompletnych wzorów. Cena 50 centów.

Karolina Ciombor
(z domu Mikrut)
żona śp. Stanisława

po krótkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami pożegnała się z tym światem, dnia 15-go stycznia, 1967 roku, o godzinie 11:15 rano w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18-go stycznia, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 1726 W. 18ta ulica do kościoła św. Wojciecha, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeźni:

Helena, Antonina i Balbina, córki; Józef i Władysław, synowie; Fred Janik i John Plotke, zięciowie; Felicia i Marcela, synowie; 12 wnuczek; (Waleria Holda, Aniela Mikrut, siostry w Polsce; Dominik i Stanisław Mikrut, bracia w Polsce); Jan Przybyło, szwagier; Agata Mikrut, szwagierka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: W. M. Andziwicz, Telefon CA 6-1123. (16-17)

Józef Solecki
Członek Tow. Miłość Wolności, Gr. 1828 ZNP, Tow. Ojczyzny Świąt Nr. 1936 i Klubu Rymonów, po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 14-go stycznia, 1967 roku, o godzinie 2:20 po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18-go stycznia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5762 - 66 Higgins (przy Menard) do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Queen of Heaven Mausoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeźni:

Eleonora, żona; Władysław i Edward, synowie; Stanisława, córka; Dorota, synowa; Tomasz, brat; Anna, bratowa; 4 wnuczek, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Chasen Funeral Home, Telefon: — 736-3226. (16-17)

Wiadomości z Town Of Lake

Uwaga Sekretarza i Korespondencji

Wszelkie wiadomości dzielnice i o życiu towarzyszym muszą być pisane po jednej stronie papieru. Korespondencje pisane po obu stronach papieru nie będą przyjmowane, proszę więc pisać w przyszłości po jednej a nie po obydwóch stronach.

Wybory w Okręgu 7ym Ligi Morskiej

W przyszły wtorek, 17 stycznia, Okręg 7my Orlicz Dżesera odbędzie swoje wyborcze posiedzenie w sali Columbia, 1700 W. 48ma ul., o godz. 8ej wieczorem.

Oddziały obowiązane są zapatrzeć swoich delegatów w mandat oraz nadesłać listy zarządów wybranych na rok 1967. Oddziały obowiązane są zawiadomić swoich delegatów o posiedzeniu. Zarząd uprasza o liczne przybycie i wybranie zarządu na rok 1967my. Instalacja odbędzie się w sobotę, 28 stycznia, w sali Columbia; początek o godz. 6ej wieczorem. Podana zostanie smaczna kolacja i wykonany zostanie program instalacyjny.

Jeden Dzień PRINTED PATTERN



Wzór 4746

To wszystko co Wam zajmie uszyć tej sukienki. Więc czemu nie rozkoszować się od poranka do wieczora, ta świeżo wyglądająca sukienka. Głęboko wycięte plecy, płaszczowy styl wygodny do zakładania. Łatwa do dopasowania.

Wzór 4746 jest do nabycia w rozmiarze Misses 10, 12, 14, 16, 18 i 20. Na rozmiar 14 potrzeba 2 1/2 jarda 54 calowego materiału.

Cena wzoru 50 centów. Należy tość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych. Z Kanady gotówka.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresu: — ZGODA 1201 Milwaukee Ave., Chicago Illinois 60622.

Imię i Nazwisko.....
Adres.....
Miasto.....
No. Modelka.....
Rozmiar (Size).....

MODA WIOSENNA! WIELKI WYBÓR!

Wszystkie rozmiary. 115 różnych fasonów. 2 bezpłatne wzory na kapelusze. Sugestie na materiały, dodatki znajdziecie w nowym katalogu na wiosnę i lato.

JEDEN WZÓR DARMO Z KARTĄ ZALATWIANIA KUPU, który znajduje się w katalogu. Cena Katalogu na wiosnę i lato 50c. Zamówcie przesyłając 50c w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Sie w Dzien. Zwiaskowym

Maria Banaś
(żona śp. ANTONIEGO)

Członkini Stow. Niewiast Różańca św. Róży 30-jej, Klubu Pań P. O. św. Anny, Tow. Pań Opiekę nad Wyższą Szkołą Matki Boskiej Dobry Rady Siostr Felicjanek, Tow. Apostołów Modlitwy, Tow. Ognio Gr. 191 Z. P. w Ameryce i Klubu par. Wójcik, po długiej i ciężkiej chorobie opatrzona św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 15-go stycznia, 1967 roku, o godzinie 4:40 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła św. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeźni:

Stefania, Karol, Wierginia, Stanisław, Antoni i Alicja, dzieci; Antoni Florkowski Władysław Ciborowski i Emil Cygan, zięciowie; Jadwiga, Hermina i Maria, synowie; Karolina Sumara, kuzynka; wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: B. F. Malec i Syn, Telefon: — HA 1-5800. (16-17)

★ PRACA ★ PRACA

HELP WANTED

Male or Female

for General Office Work

Must Type and Speak English

FREE HOSPITALIZATION

Pleasant working conditions. Steady year around work.

Alliance Printers & Publishers

1201 MILWAUKEE AVE.

CLOTHES SORTER

Misc. plant duties.

Dry Cleaning Plant.

10341 S. Michigan

POTRZEBNY KRAWIEC lub KRAWCOWA

Na pełen czas. Konieczne doświadczenie. Platne wakacje.

Zgłoszenia osobiste.

A. MANDEL & SON, INC.

1407 West 63-cia ulica

★ POMOC DOMOWA

WOMAN

Experienced for cleaning, ironing and general house work. 3 days a week in Lincolnwood. Good pay. References and English necessary. Foreign welcome.

OR 4-8834

LADY

For cleaning in Northwest side school for girls

3:30 P.M. — 6:30 P.M.

\$1.50 per hour

Pleasant Conditions

Call 478-3655

WOMAN-MATURE

To live in Calumet City, Ill. Own room, T.V. 2 adults. Care for elderly gentleman. Prefer someone with some knowledge of nursing care. Ideal for someone in need of a home. Permanent position. Salary and regular time.

(219) 931-5245

COMPANION OR PRACTICAL NURSE

For semi invalid woman, live duties in Hyde Park, Stay.

References.

Call DO 3-5654

★ MILWAUKEE, WISCONSIN ★ PRACA MĘSKA ★ PRACA MĘSKA

EXCELLENT IMMEDIATE OPPORTUNITIES FOR BAKERY MANAGERS

Several excellent openings exist for quality minded bakers to manage in-store bake shops. Locations in major cities in Kansas, Oklahoma and Texas. Excellent wages for qualified bakery managers. If interested in improving yourself, wire or write complete resume in confidence to:

LEON OLIVIER — Dept. M-P

CERTIFIED BAKERS

3500 NORTH SANTA FE

WICHITA, KANSAS

★ PRACA

BYRAM HILLS SCHOOLS IN Armonk, Westchester County, New York

TEACHERS MALE OR FEMALE

Sought with experience; elementary — secondary; new schools. Full credit given.

SALARIES \$5,800 — \$13,200

We are located about 1 1/2 hour to N. Y. City.

Wire, write, or call Joseph Newbold

Phone 914-273-9200

BYRAM HILLS SCHOOLS IN Armonk, Westchester County, New York

TEACHERS MALE OR FEMALE

Sought with experience; Elementary — Secondary; New Schools. Full credit given.

SALARIES \$5,800 — \$13,200

We are located about 1 1/2 hour to N. Y. City.

Wire, Write or Call Joseph Newbold

Phone 914-273-9200

★ PRACA ŻEŃSKA

GENERAL OFFICE

Inventory Clerk

Typing Required

All Benefits. Salary Open.

Near South Side Location.

Call Milwaukee

271-8273 Ext. 41

Vet. pnr. 3172 Milwaukee Ave.,

odbedzie się miesięczne zebranie

podczas którego dokonane będzie zaprzysiężenie nowego zarządu na rok 1967, czyli t. zw. instalacja. Prosimy wszystkich o liczne przybycie. Po zebraniu o liczenie się przyjęcie wyborczej kucharzy i napojami i wiele niespodzianek. — Stanisław Jakus, prezes; Cecylia Tatkowska, sekr. prot.

(16-17)

Lillian A. Plodzien
(z domu MYRDA)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 14-go stycznia, 1967 roku, o godzinie 6:30 wieczorem, w młodym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 7812 Milwaukee Ave., Niles, Ill., do kościoła Our Lady of Ransom, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeźni:

Chester B., mąż; Daniel, syn; Marilyn, Patricia i Donna, córki; Carolina Myrda, matka; Helen M. Rickert, siostra; Onisk i Charlotte Thomas, siostry; Edward, Anthony i Harry, bracia; Anna i Thomas Plodzien, teściowie; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Skaja Terrace Funeral Home, Telefon: — YO 6-7302. (16-17)

Walentyna Suchecki
żona śp. KONSTANTEGO, MATKA śp. STEFANA

po krótkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 14-go stycznia, 1967 roku, o godzinie 12:30 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 17-go stycznia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeźni:

Stefania i Stella, córki; Władysław Woźniak i Mike Senio, zięciowie; Liliann, synowa; Ignacy i Anna Schneider, brat i bratowa; (Józefa Szymanska, siostra w Polsce); wnuk, wnuczki i prawnuk, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: — B. F. Malec i Syn, Telefon: — HA 1-5800.

Ludwika Świeca
(z domu DZIEKAN)
MATKA śp. HELENY KARA

Członkini Stow. Niewiast Różańca św. Róży 48-jej i Tow. św. Wojciecha Nr. 364 ZPRK., po krótkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 13-go stycznia, 1967 roku, o godzinie 6:40 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 17-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła św. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeźni:

Ignacy, mąż; Stanisław, Jan, Janina, Mieczysław, Eleonora, Hieronim, Florentyna i Teresa, dzieci; Estera, Agnieszka, Loretta i Władysława, synowie; Ludwik Gadomski, Józef Rudyński, Arthur Kinn i Alfred Taraszk, zięciowie; Jakub Tryba, szwagier; wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: — B. F. Malec i Syn, Telefon: — HA 1-5800.

Katarzyna Henowich
z domu LACH

Członkini Arcybactwa Matki Boskiej Salezyjskiej w Olivet Illinois, Tow. Tysiąc Walczących, Gr. 877 ZNP., i Klubu Par. Straszczel, po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 15-go stycznia, 1967 roku, o godzinie 5-jej rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18-go stycznia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła Our Lady of Victory, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeźni:

Piotr, mąż; Janina, Ewelina i Adam, dzieci; Tadeusz Henowich, i Alfons Lawrin, zięciowie; Krystyna, synowa; Arlene, Laurie, Elizabeth i Deborah, wnuczki; Lawrence, wnuk; szwagrowie i szwagierki, oraz rodzina w Polsce.

Pogrzebem zajmują się: — B. F. Malec i Syn, Telefon: — 421-5800. (16-17)

Anna (Bienie) Beneck
(z domu Pytel)
żona śp. Wojciecha

członkini Tow. Łobzowanie, grupa 1155 ZNP, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 14-go stycznia, 1967 roku, o godzinie 10:45 wieczorem, przeżywszy lat 83.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z Zakryci Funeral Home, 3054 W. Cermak rd., do kościoła św. Kazimierza, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeźni:

Mary Mahoney, Stephanie i Anna Gron, córki; Thomas Mahoney i Rudolph Gron, zięciowie; Bartolomej Pytel, brat w Europie; wnuk, wnuczki, prawnuki i prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: — Zarycki Funeral Home, Telefon 521-2214.

Michał Dobrowolski

po ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami pożegnał się z tym światem, dnia 14-go stycznia, 1967 roku, o godzinie 6ej wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 17-go stycznia, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła św. Fidelisa, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeźni:

Antonina, żona; Adam i Irene Marciniec, pasierb z żoną; Zofia i Józef Bagninski, pasierbica z mężem; szwagrowie i szwagierki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: B. F. Malec i Syn, Telefon HA 1-5800.

★ PRACA ŻENSKA ★ PRACA ŻENSKA

STENOGRAPHERS
Outstanding immediate opening.
Several excellent positions available in sales, and engineering for qualified stenographers.
As the world's largest manufacturer of printing presses, we offer superb fringe benefits and salaries.
Call, write or come to see Mr. Jack Meyer
Division of Miehle-Goss-Dexter, Inc.
THE MIEHLE CO.
2011 W. HASTINGS 226-5300
An Equal Opportunity Employer

PART TIME TYPISTS
LOOP CPA FIRM
has several Part Time Openings on the Statistical Typing Staff for the Housewife with 2 or 3 open days per week.
Modern Air-Conditioned Offices.
Will train on new IBM Typewriters.
Salary commensurate with experience and ability.
LOCATED ALONG LAKE, CONGRESS AND RAVENSWOOD L.
CALL MR. BUSCH HA 7-7960

CLERK TYPIST TELLERS (Will Train)
Full Time Positions
Pleasant Working Conditions
Employee Benefits 5 Day Week
Contact Mr. Kramer
FIRST NATIONAL BANK OF SKOKIE
8001 Lincoln Ave. ORchard 3-2500

REGISTERED NURSES AND L.P.Ns.
All shifts. Full or part time.
For all services. New addition opening in January.
Medical Surgical Patients.
Nurses are involved in planning improved methods for patients' care with this nursing service. Many employee benefits.
Call 213-721-5151
Or Send Application To
Director of Nurses
BEVERLY HOSPITAL
309 W. Beverly Blvd.
Montebello, California

WAITRESSES WANTED
Days and evenings. — Apply
INTERNATIONAL MOTEL
Mannheim Rd., Schiller Park
MR. BATTO after 1 P.M.
Call 678-2200.

DO TOWARZYSTWA
Kobieta około 50-let, potrzebna do towarzystwa pół - inwalidki. Bez pracy domowej, przyjemne otoczenie. Może spać na miejscu lub na przychodnie, co woli. Dobra praca i zapłata. Telefonować:
SH 3-1492

BILLER-TYPIST
Work in new, bright office in Franklin Park.
Enjoy clean, pleasant surroundings. Experienced preferred, but will train capable beginner. Profit sharing, paid vacation, hospital insurance and many good benefits.
OMARK INDUSTRIES, INC.
11400 W. Melrose Street
Franklin Park, Illinois
455-3650 Mr. Cooper

READERS
Woman 25 to 45, with high school education wanted for interesting work in Research Clipping Bureau. Need Readers to look for company names and specific subjects in daily newspapers from entire U.S. and Canada. Top floor, air-conditioned Loop offices. Private club room for employees. Five day week, 9:00 a.m. to 4:40 p.m. Interviews from 9:00 a.m. to 3:00 p.m.
R. H. Bacon & Co.
14 E. Jackson Blvd.
WA 2-8419

OPERATOREK ELEKTRYCZNYCH MASZYN DO SZYCIA
Doświadczonych lub wyszkolonych. Stała praca
SOBOROFF SONS CO.
1500 N. Ogden Ave.

★ PRACA MESKA ★ PRACA MESKA

POTRZEBA PIEKARZA DO PRACY W PIEKARNI
Na pełny czas lub na kilka godzin.
Po umówieniu się co do warunków proszę telefonować do:
LA 3-9876
Polska Piekarnia

POTRZEBA MŁODYCH MEZCZYZN DO OGÓLNEJ PRACY PRZY MAGAZYNACH
Nie potrzebna żadnego doświadczenia. Doskonale okazja nauzenia się dobrego i dobrze płatnego fachu-zawodu.
NAJLEPSZA ZAPŁATA. DOBRE WARUNKI PRACY. STAŁA PRACA.
Zgłosić się do:
1804 N. Leavitt St.

PLATER'S HELPER
Nickel & Cadmium
Experience Helpful
Full or part time days
AUTOPOINT CO.
1801 W. Foster Ave.
An Equal Opportunity Employer

Full Time — Learn Trade In Plastic Industry
Mechanical background, to work as plastic extruder operator or helper.
CLEAR VIEW FILM CO.
1650 East 95th
APPLY TODAY!
START TOMORROW!
T.V. Bench Man
with experience
Homewood, Illinois
SY 8-9000

POLISHER & BUFFER
Must be experienced in all around polishing and buffing of brass and aluminum parts. Good pay; Steady job.
H. A. FRAMBURG & CO.
3320 W. Carroll
PERMANENT POSITIONS AVAILABLE IN
DALLAS, TEXAS
FORGING PLANT
Foreman Die Sinkers Drop Hammer Operators
WRITE
L. T. INDUSTRIES INCORPORATED
P. O. BOX 6327
Dallas, Texas 75222
Or Call Collect
(214) BR 2-2531
MR. D. RITTER
OR MR. C. GIBBS

WAREHOUSE FOREMAN ASS'T
Large wholesale distributor of general merchandise and drug sundries expanding operation into larger quarters. Good opportunity for an aggressive man with experience in all warehousing functions. Excellent opportunity for advancement. Benefits.
TASH INC.
3417 N. HALSTED
DI 8-6252
MR. HONDA or MR. S. TASH

BENCH MACHINIST
All around experience, age no factor, if able to work. Paid hospital benefits, holiday & vacation, full or part time. Please investigate this opportunity. Call
829 - 7444

CLERK TYPIST
For Payroll Department
Some Figure Work
Will Teach You Key-Punching And Train You In IBM Work
Apply
DURO METAL PRODUCTS
2649 N. Kildare

AUTO MECHANICS WANTED
Steady, 12 months a year job. Need car for near North location. Foreign car experience preferred. Please contact:
VICTOR DEROCOCCO
943 - 5900
APPRENTICE ADJUSTER
For Envelope Folding Machine. 4-year training program. Must have mechanical aptitude and good references. Must be draft exempt. Apply
AMERICAN ENVELOPE CO.
3100 W. Grand Ave.

★ PRACA MESKA ★ PRACA MESKA ★ PRACA MESKA

MEZCZYZN DO MAGAZYNU
Stała Praca
oraz
Do Specjalnego Planu Przeprowadzkowego
Godziny 8:30 rano do 5 po poł.
Duże Zniżki Na Towarach
Muszą Czytać, Pisać, Mówić Po Angielsku
Zgłoszenia
MARSHALL FIELD & COMPANY
OPERATING SERVICE CENTER
4000 W. DIVERSEY
Godziny Przyjęć: 9-11 rano od poniedziałku do piątku.

TOP DOLLAR FOR TOP MEN IN 1967
IMMEDIATE OPENINGS FOR
• WELDERS • FITTERS • BURNERS
Must be experienced, preferably with Railway Car Experience. Shop currently working 9½ hours a day, 6 days a week! 2 shifts open. Top rates, incentive program, liberal benefits. Apply daily after 10 A.M. Monday thru Friday.
U. S. Railway Equipment Co.
13500 S. Mozart, Blue Island, Ill.
SY 8-9000
"An Equal Opportunity Employer"

MEN! MEN! MEN!
WE NEED:
MOLD PRESS OPERATORS
(All Shifts Open)
MAINTENANCE MAN
(hydraulic or electrical experience preferred)
JANITORS
Pleasant working conditions — paid rest periods. Steady Employment. Bonus for night work — Paid Vacations — Free Life Insurance — Paid holidays — Free hospitalization.
Apply: 9-5 Monday thru Friday — 9 to 12 Saturdays
GENERAL MOLDED PRODUCTS, INC.
Subsidiary of Sunbeam Corp.
1365 Lee Street 824-6135 Des Plaines, Illinois 774-5153
An Equal Opportunity Employer

CZY SZUKACIE STAŁEJ PRACY Z POWAŻNĄ SZANSĄ AWANSU?
Mamy wolne miejsca:
• Inspektorów Mechanicznych
• Inspektorów Elektrycznych
• Maszynistów — Operatorów Maszyn, umiających czytać rysunki mechaniczne.
Doświadczenie i język angielski wymagane. Dobra płaca, dobre warunki pracy.
ZENITH AUTOMATIC CONTROLS
152 WEST WALTON
Michigan 2-3322

FACTORY OPENINGS
SHEET METAL FABRICATION
First and Second Shifts
Press Brake, Punch Press, Setups, etc.
Experience Required
ASSEMBLERS
First and Second Shifts
No Experience Required
Liberal fringe benefits, paid vacations, excellent working conditions. Apply in person or call
Coleman Camping Trailers
13300 Wall St., Elm Grove, Wis. A.C. 414 786-4540

POTRZEBUJEMY DOBRYCH POLSKICH PRESS-BRAKE OPERATORS PUNCH PRESS OPERATORS SHEAR OPERATORS
POCZĄTKUJĄCA ZAPŁATA — \$120.00 DO \$130.00 ZA 40 GODZINNY TYDZIEŃ — PLUS BONUSSES.
Muszą sami ustawić pracę i czytać plany.
• Znakomite nadliczbowe godziny
• Całkowicie płacone świadczenia firmowe
• Ubezpieczenie szpitalne
• "Major medical" assekuracja
• Ubezpieczenie na życie, chorobowe i od wypadku
• Dajemy ubrania do pracy
• Dziewięć placonych świąt
• Płacone wakacje
• Podwyżki
Muszą mówić po angielsku.

STRICK CORPORATION
9300 S. Drexel 731-1100
(An equal opportunity employer)

★ PRACA MESKA ★ PRACA MESKA

ENGINEERS
Train to be a directional drilling engineer with major oil well service company, travel and get top pay. Challenging opportunity for graduate engineers. Excellent wage during 6 month training program. As directional driller on a salary plus incentive basis.
Earn \$20,000 or More
Must accept foreign assignments. Send resume to:
Eastman Oil Well Survey Company
P. O. BOX 14609 HOUSTON, TEXAS 77021

OPERATOR for Paper Sheeter
Immediate opening in rapidly growing firm in Niles, near North-west Chicago.
TOP WAGES!
Mr. Willis — 647-7979

MACHINIST (Machine Repairman)
We want man with general tool-room experience to maintain heavy industrial machines. Top rates. All Company benefits. Close to San Francisco. Fine living conditions.
Write MR. LISKE
INTERPACE
P. O. Box 630
Pittsburg, California
UCZNIÓW PRACA W METALU
Muszą mówić po angielsku. Wiek 19-50. Zgłoszenia pod 3610 S. Albany Ave. Aplikanci muszą okazać do ogłoszenia.

WAREHOUSEMEN
MELROSE PARK AREA
37½ HOUR WEEK
Excellent working conditions. Full company benefits.
MR. RAY
ES 9-6844
An Equal Opportunity Employer

★ DOKŁADY
KUPNO LUB SPRZEDAŻ
telefonujcie do
ARCHER REALTY CO.
20 sprzedawców na wasze usługi. Wierzy, że obustronny Wasz lepiej. Telefonujcie zaraz albo przyjdźcie 471-0770 3118 West 59-ia ulica
8 MIESZKANOWYCH murowany, 4-ki. \$450 dochołu miesięcznie, Cena \$26,000.
HU 6-0456.

★ DO WYNAJĘCIA
3 POKOJOWE umeblowane mieszkanie w bezcenne. Czyste, gaz, elektryczność, prysznic. \$55 miesięcznie. 1249 N. Maplewood.
4247 W. HADDON
Budynki typu MOTELU — 6-cio pokojowe mieszkania, sprężonym powietrzem ogrzewane, dywany, szafka kuchnia, \$165 miesięcznie. Po informacji telefonować:
COMET BUILDERS
DI 2-6777

DRAFTSMAN—Experienced
Draftsman needed for fast growing medium-size manufacturing company. Unlimited opportunities for advancement.
Automotive Products Corp.
1351 S. Cicero Ave. 656-6700

Excellent Immediate Openings MACHINISTS MAINTENANCE ELECTRICIANS
Full Time. Company Benefits. Good Working Conditions.
MOTIVE EQUIPMENT MFRS.
Division of Borg-Warner
5253 W. Roosevelt Rd., Cicero
BI 2-2520 — TO 3-3500
An Equal Opportunity Employer

Burglar Alarm Men
Top pay for experienced maintenance and trouble shooter.
MO 4-4200
Dan Petty, 1 to 3 p.m.

Janitor - Watchman
DAY WORK — 6 DAY WEEK
AGE TO 55
MUST LIVE NORTH
AUTOPOINT CO.
1801 W. Foster Ave.
"An Equal Opportunity Employer"

MAN TO WORK IN SHIPPING ROOM
40 hours per week.
Paid hospitalization
Call 539-9343.
Leading manufacturer of gates and precision measuring instruments needs:
Machinists Apprentices Machine Operators & Trainees
Government approved training program, paid vacations, profit sharing, hospitalization insurance.
Call MR. PIOTROWSKI
MO 6-6715

Polisher & Buffer Automatic
Will operate automatic buffing machine, good pay, steady job.
H. A. FRAMBURG & CO.
3320 W. Carroll

★ ENCICLOPEDIA
ENCYCLOPEDIA 1965 — 20 tomów. Kosztowała \$200 — ze struktą \$35. — 251-7385.
★ ZIEMIA
— POŁNOČNY-ZACHÓD — Prawa Używalności Jeziora 1 AKR
\$3,500. Słoty. Ładna dzielnica nowych domów.
Dzwonkie: 848-2266

Opublikowanie Listu b. Skarbnika W. J. Scott Wywołało Dużą Sensację Scott Wycofał \$818,000 z Jednego z Banków Traktując To Jako Represję, Za To Że Kierownictwo Tego Banku Sympatyzuje z Partią Demokratyczną. —

Liczni politycy i urzędnicy stanowią w Springfield nie ukrywają zdumienia z powodu treści listu b. skarbnika W. J. Scott do Edwarda M. Bakwin, prezesa Mid-City National Bank w Chicago. List ten został przez Bakwinę udostępniony prasie w kopii fotostatycznej i opublikowany zaraz po odejściu republikanina Scotta z urzędu, objętego przez demokratę Stevensona.

W liście tym Scott zawiadamia Bakwinę, że w wyniku "krytycznych uwag", które on wypowiedział w czasie obiadu klubu Young Presidents — wycofuje z banku Mid City sumę \$818,000 depozytów stanowych. Z treści listu wynika, że Bakwin wyraża się pozytywnie o demokratycznym poprzędku Scotta — którym był Francis Lorenz, co zrytowało Scotta i popobudziło do akcji represyjnej.

Opublikowanie listu, który nie mógł się dostać do prasy bez zgody Bakwina było skolei represją z jego strony na akcję Scotta, który został tą drogą ośmieszony w opinii publicznej.

Nieostrożność Scotta

W kołach politycznych w Springfield list wywołał powszechne zdumienie, z powodu nieostrożności Scotta. Polityk, który przez cztery lata zajmował odpowiedzialne stanowisko w administracji stanowej i ubiegał się o nominację partii na gubernatora przeciwko Percy, zajął na piśmie stanowisko, angażujące urząd skarbnika stanowego w oficjalną akcję, represyjną stanowiącą odbicie antagonizmu personalnego na tle partyjnym.

Krytyczne uwagi Bakwina, na które Scott odpowiada w swym liście, zostały wypowiedziane nie o przemówieniu, lecz w rozmowie prywatnej z innymi bankierami. Bakwin wyrażał niezadowolnienie, że jego bank nie dostaje do depozytu funduszy stanowych w tej wysokości, w jakiejby sobie tego życzył. Uwagi te zostały doniesione Scottowi, który uznał je za akt niewdzięczności Bakwina za to, że dzięki Scottowi depozyt stanowy w Banku Mid City został podniesiony z \$182,000 do \$1,000,000. Reakcją na to było wycofanie nadwyżki przez Scotta, który w swym nieostrożnym liście wyłożył "kawę na ławę" i odkrył motywy represyjne tego kroku w sposób bardzo niedyplomatyczny.

Bakwin oświadczył, że był zaskoczony i zdumiony tą akcją Scotta, który uchylił się od kontaktu telefonicznego, oraz nie odpowiedział na listy jakie kierownictwo banku do niego wysyłało w związku z tą sprawą.

NOWY PROGRAM RADIOWY "GODZINA ARTYSTÓW"
pod kierownictwem **K. PAŹŁOWSKIEGO**
— REF-RENA
Codziennie od poniedziałku do piątku od godz. 9:30 - 10:30 rano **WXRT 93,1 mc. FM.**
W programie: Humor, poezja, muzyka, "Kacik Matki", "Małżeństwo w krzywym zwierciadle", "Chwila Szopena"



Sluchajcie Programu **GRUNWALDZKIEGO** Ze Stacji **WOPA** W KAŻDY WTÓREK, ŚRODĘ, CZWARTEK I PIĄTEK Od godz. 1-1:30 wieczorem Ogłoszenia odpowiedzialności kupców oraz skocz numerystyczny: **KŁOPOTY SIEKIERKÓW** Bronisław Zieliński, kierownik Pelagia i Bronisław Mrozowie, anonsery

Wielki Pożar Hali Wystaw McCormick

Główne Partie Budynków Przez Pożar Strawione

Dziś w nocy wybuchł nie spodziewanie wielki pożar w sekcji wystaw McCormick Place, nad frontem Jeziora Michigan, który ściągnął do siebie wszystkie dostępne w danej chwili jednostki Straży Pożarnej. Pożar rozszerzał się gwałtownie, powodując zawalenie się sufitów i ścian.

Pierwsze raporty głoszą, że są 3 ofiary w ludziach. Cała zachodnia strona potężnej hali wystaw objęta pożarem zapadła się. W akcji opanowania płomieni brało udział 200 strażaków. Hala wystaw rozciąga się na przestrzeni 10 akrów i była zbudowana 6 lat temu kosztem \$35 milionów. Obejmuje ona też teatr na 5,000 miejsc.

Pożar wybuchł o godz. 2 w nocy. Po godzinie szaleńca żywiołu były już pierwsze zapadnięcia się dachu i ścian. Pożar został opanowany dopiero o godz. 4:30 rano. Wtedy straż Pożarna stwierdziła, że główne partie budynku wystaw są przez pożar strawione.

W chwili wybuchu pożaru odbywały się w McCormick Place 3 wystawy mebli i sprzętu domowego — Ekko Houseware, Arvin Industries i Universal, zorganizowane przez kompanię General Electric.

Komisarz Straży Pożarnej Robert Quinn ocenił szkody wyrządzone pożarem w McCormick Place na sumę około \$20 milionów.

Wielka Kradzież Kolekcji Monet

William R. Kleinschmidt, zam. 1426 N. Kildare, który z zamiłowaniem przez całe swe życie zbierał stare rzadkie monety i zdołał zebrać kolekcję wartości 50,000 dol., zawiadomił w niedzielę wieczorem policję, iż złodziej musiał zakraść się do jego pokoju i zabrał tę jego kolekcję.

Kleinschmidt utratę swej kolekcji stwierdził dopiero w niedzielę wieczorem.

Bankiet Dla Arcybiskupa Iakowos

Uczestniczył w Nim Wiceprez. Humphrey

Arcybiskup Iakowos jest głową greckiego kościoła prawosławnego na kontynencie amerykańskim i przedstawicielem patriarchy Konstantynopolańskiego Athenogarsa w St. Zj. Z okazji jego jubileuszu, odbył się w hotelu Conrad Hilton wielki bankiet na który przybył specjalnie wiceprez. nt Humphrey, powitany na lotnisku przez gub. Kerner i mayora Daley. W bankiecie wziął również udział arcybiskup Cody.

O wojnie w Wietnamie

Arcybiskup Iakowos podkreślił w swym przemówieniu, że wojska amerykańskie walczą w Wietnamie nie tylko w obronie ludności południowej części tego kraju, ale również w wykonaniu międzynarodowych zobowiązań, płynących z pozycji przywódczej Stanów Zjednoczonych we współczesnym świecie. Iakowos apelował o przełamanie barier zbudowanych na uprzedzeniach i bigoterii.

Hold Dla Greckiej Demokracji

Wiceprezydent Humphrey, którego przybyciu na bankiet towarzyszyła manifestacja 100 przeciwników wojny w Wietnamie przed hotelem, oświadczył, że w osobie greckiego arcybiskupa Stany Zjednoczone widzą symbol greckiej idei demokratycznej, która przetrwała przez dwa tysiące lat od czasów klasycznych i stanowi jedną z podstaw ideatów wolnościowych Ameryki.

Humphrey wyraził również uznanie dla cerkwi greckiej prawosławnej w Ameryce za jej stanowczą podstawę w walce o prawa cywilne muzułmanów. Arcybiskup Iakowos uczestniczył w pochodzie murzynskim w Selma, Ala. w r. 1965.



MŁODA PARA w osobach Ireny Mosley, 19 i jej byłego teścia John Napier, 71, z Cincinnati, Ohio, jest w rzeczywistości młoda tylko w 50% tzn. w osobie małżonki, która oświadczyła, że wiek nie gra roli, gdy w grę wchodzi miłość. Irena, która na zdjęciu ma bardziej zamyślony niż pierwszy zamyślony wyraz twarzy obecnego męża, gdy miała 13 lat. Twierdzi ona, że ojciec jej ma ponad 70 lat, a matka 31, co prowadziłoby do wniosku, że matka wyszła za mąż mając lat 11, a miała córkę, gdy miała lat 12. I jak tu nie wierzyć w cuda?

Nasz Obowiązek Podatkowy

Co Każdy Pracujący Powinien Wiedzieć, Aby Spełnić Należące Śwą Powinność Podatkową?

Na podstawie autorytatywnego materiału przesłanego przez Dyrektora Dystryktowego Wewnętrznej Służby Podatkowej w Chicago w kolejnym artykule kilka porad podatkowych w formie pytań i odpowiedzi, które będą każdemu pracującemu pomocne przy wypełnianiu swego zeznania podatkowego. Oto pytania i odpowiedzi:

Pytanie: Kto jest zobowiązany do wypełnienia zeznania podatkowego?

Odpowiedź: Każdy poniżej 65 lat życia, którego dochód roczny wynosi więcej aniżeli \$600. Kto zaś osiągnął 65 rok życia lub więcej, ten ma obowiązek wypełnienia zeznania podatkowego wtedy, jeśli jego dochód roczny osiągnął kwotę \$1,200 lub więcej.

Kto zaś pracuje samodzielnie, to znaczy sam dla siebie jest pracodawcą, to zeznanie podatkowe musi wypełnić już wtedy, gdy jego dochód roczny osiągnie \$400 lub więcej i to nawet wtedy, gdy cały dochód roczny nie osiągnął kwoty \$600.

Ten obowiązek odnosi się także do małoletnich. Naprzykład: Gdy dziecko dostanie \$600 z tytułu procentów od jego oszczędności w banku czy kasie oszczędności umieszczonych. Wtedy musi być wypełnione zeznanie podatkowe w imieniu tego małego dziecka.

Pytanie: — Gdy się należy zwrot podatku, to jak przyspieszyć otrzymanie nadpłaconej sumy?

Odpowiedź: — Najlepszym sposobem jest jak najszybsze wypełnienie zeznania podatkowego i postanie go na adres Dyrektora Dystryktowego I. R. S. Najczęstszym powodem zwłoki w uzyskaniu zwrotu nadpłaconego podatku jest zapomnienie podania numeru "Social Security". Drugim powodem jest zapomnienie dołączenia wymaganego formularza "W2", zapomnienie podpisania zeznania lub użycie innego formularza, jak wymagany.

Pytanie: Ile może dziecko zarabiać i być nadal traktowane pod względem podatkowym jako będące na utrzymaniu rodziców (dependent)?

Odpowiedź: — Dziecko nie może być uważane za "Dependent", czyli będące na utrzymaniu rodziców i dające podstawę rodzicom do potrącenia podatku, jeśli to dziecko zarabia rocznie \$600 i więcej. Jednakże, jeśli dziecko jest studentem przez pełny czas, to rodzice mogą go traktować jako "dependent" bez względu na to ile dziecko ma samodzielnego dochodu, jeśli rodzice pokrywają najmniej połowę kosztów utrzymania i studiów dziecka.

Pytanie: — Czy pensja za niezdolność pobierana z Social Security jest dochodem podatkowym? Nie, taka pensja nie podlega podatkowi.

Pytanie: — Czy podlega podatkowi stanowiący zasiłek z tytułu bezrobocia?

Odpowiedź: — Nie, nie podlega.

Dwóch Zabitych w Czasie Kłótni

Dwóch młodzieńców zostało w niedzielę zabitych od kul rewolwerowych w czasie kłótni, jaka wywiązała się między kilkoma młodzieńcami w apartamencie domu pnr 1014 Dakin ul. Jak policja podaje, kilku młodzieńców przybyło z wizytą do apartamentu, gdzie było już kilku innych młodych ludzi. Wybuchła między nim kłótnia i padły strzały, od których zabici zostali 26-letni Charles Holland z pnr. 4652 N. Kennicott i 25-letni Joseph Garbo, z pnr 3444 N. Janssen. Lokator mieszkający na parterze, Woodrów P. Kibby, lat 20, przyznał się do strzelania i oddał policji swój rewolwer z którego strzelał.

Reforma Dwóch Uniwersytetów Katolickich

Duchowni Rezygnują z Monopolu Władzy

Katolicki magazyn "Ave Maria", publikowany na Uniwersytecie Notre Dame, wydał oficjalną wiadomość, że kierownictwo Zgromadzenia zakonnego Krzyża Świętego (Congregation of the Holy Cross), zamierza dopuścić świeckich naukowców do kontroli uniwersytetu. Dotychczasowa rada trustysów, składająca się z sześciu księży, ma być rozszerzona do 12 członków, obejmując również sześć osób świeckich, dotychczas dopuszczonych tylko do głosu doradczego Kongregacji Krzyża Św., która założyła Uniwersytet Notre Dame w r. 1842, prowadzi również inny uniwersytet katolicki, mianowicie w Portland, Oregon, gdzie projektowana jest podobna reforma.

Częściowa Sekularyzacja

Iść ona będzie po linii zapoczątkowanej w kolegium zakonnym w Webster Groves, prowadzonym przez siostry zakonne zgromadzenia Loretańskiego. Prezydent tego kolegium siostra Jacqueline Grennan wystąpiła za zgodą swych władz z zakonu i będzie kierować kolegium jako osoba świecka (przy pomocy rady zarządzającej, wyjętej spod jurysdykcji kościelnej). Projektowane reformy obu uniwersytetów katolickich: Notre Dame i Portland nie idą w kierunku ich zupełnej sekularyzacji. Mają one być przedstawione — jeśli chodzi o Notre Dame na zebraniu prowincji zakonnej Indiana przez prowincjałą ks. Howard J. Kenna.

Magazyn "Ave Maria" pisze, iż projekty te napotykały na opór ze strony części członków kongregacji, które zarzucają nadmierny popiełnienie we wprowadzeniu tych reform bez dostatecznego przestudiowania ich możliwych implikacji.

Decydująca 'Szczytówka' Dla Kennedy

New York. (NS) — Na partyjne zebranie demokratów w Albany, zwołane dla omówienia przyszłych planów partii w New Yorku, zaproszono taką ilość czołowych przywódców, że komentatorzy polityczni określają je jako "konferencję szczytową".

Obecni mają być bowiem senator Robert Kennedy, przewodniczący Rady Miejskiej i niefortunny kandydat na gubernatora w ostatnich wyborach Frank O'Connor, były mayor Robert Wagner, przewodniczący demokratyzni w obu izbach legislatury stanowej Anthony Travia i Joseph Zaretzki, wszyscy demokratyczni kongresmani z okręgu nowojorskiego, mayorzy większych miast, były pocztmistrz generalny James Farley itd.

Oczekuje się powszechnie, że konferencja ta zadecyduje w praktyce, kto będzie na przyszłość przywódcą demokratycznej partii New Yorku. Do roli tej pretenduje, jak wiadomo, senator Robert Kennedy i rezultat obrad w Albany — może mieć poważny wpływ na własną karierę polityczną — to jest wyraźnie mówiąc, na szanse jego wyboru na prezydenta Stanów Zjednoczonych, gdy zdecyduje on o wysunąć swą kandydaturę.

CZY W ZIMIE, czy w lecie, Dziennik Związkowy poinformuje Cię zawsze o wszystkim, co dzieje się w świecie.

Superint. Redmond Przedstawił Radzie Eduk. Problem Integracji

Chicago Może Utracić Pomoc Federalną Dla Szkolnictwa, Jeśli Nie Wykona Wymogów Raportu Federalnego Co Do Usunięcia Istniejącej w Chicago Segregacji Szkolnej

Superintendent szkolnictwa publicznego w Chicago James F. Redmond oświadczył wobec Rady Edukacyjnej na ostatnim jej posiedzeniu, że jego sztab urzędników administracji szkolnej jest przygotowany do objęcia akcji celem rozwiązania szkolnego problemu integracji w myśl zaleceń raportu federalnego Departamentu Edukacji w Washingtonie.

Obecny stan, jaki istnieje w szkołach publicznych Chicago może być potraktowany jak naruszenie tytułu VI aktu o prawach cywilnych z 1964 roku, który gwarantuje dla wszystkich dzieci "równe sposobności edukacyjne".

W oświadczeniu przed Radą Edukacyjną Redmond nie ostrzegł, że zachodzi możliwość, iż Chicago może stracić pomoc federalną na szkolnictwo publiczne, jeśli nie zastosuje się do wymogów raportu federalnego Departamentu Edukacji.

Redukcja Segregacji

Ta federalna agencja nakazała, aby chicagowskie szkoły publiczne opracowały plan redukcji segregacji szkolnej i wynajęły konsultantów spoza Chicago do pomocy w opracowaniu skutecznego planu pełnej integracji.

Zapytany przez dziennikarzy dlaczego nie nie powiedział przed Radą Edukacyjną o możliwości straty przez Chicago federalnej pomocy na szkolnictwo, Redmond oświadczył, że skoro w raporcie władz federalnych nie było wcale takiego ostrzeżenia, to on także nie chce uprzedzania faktów i straszenia tą przyrką ewentualnością Rady Edukacyjnej.

Inne Sprawy

Musimy wspólnymi siłami opracować plany rozwiązania trudnego problemu segregacji odpowiedniego do potrzeb, temperamentu i aspiracji obywateli Chicago — oświadczył Redmond, z takim planem zjawie się przed Radą Edukacyjną, aby go aprobować.

Flota Trokowa Golembieskiego w Kłopotach

Ulegnie Ona Też Zajęciu Za Podatki Twierdzą Władze

Właściciel firmy trokowej w Chicago Henry Golembieski popadł w duże kłopoty z władzami, gdy inwestycja sekretarza stanowego Paula Powella stwierdziła, że jego flota 22 trójków nie ma wcale nalepek licencji miejskiej.

Wszystkie samochody i troki Golembieskiego rzekomo operowały przez cały rok 1966 bez miejskich licencji — jak twierdzą władze stanowe. Nadto inwestycje zostały stwierdzone, że na dwóch trokach Golembieskiego były tablice licencji stanowych z innych kompanii.

Gdy ta sprawa licencyjna została wykryta wniósł ją do sądu agenci federalnego Departamentu Skarbu, oświadczaając, że wszystkie troki Golembieskiego zostaną zajęte za zaległe podatki.

Gdy Golembieski przyjechał swym Lincolnem do swego garażu trokowego to został aresztowany przez pocznika Iwkowicia na tej podstawie, że miał odwołaną licencję szoferską.



SAUNA BATH AND SHOWERS
Ed. Koch Barber Shop
2612 W. 47th Street
(Near Rockwell)
Call 847-8278

UWAGA...
Książka ta jest na wyczerpaniu. Już niewiele egzemplarzy pozostało
RADIOWE IGRASZKI
Marka Gordona
Książka Wesola i Oryginalna
Cena \$3.00
Zamówienia Kierować
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
Chicago, Ill. 60622
Na COD książek nie wysyłamy

Aresztowanie Za Bójkę w Cz. Pożaru

Czterech widzów przyglądających się pożarowi domu pnr. 4545 S. Woodlawn, w niedzielę rano, — zostało aresztowanych przez policję za wtargnięcie się strażakom w akcji oraz za bójkę z policją. W pożarze tym jeden z lokatorów domu, Willie Hurd doznał częściowego zatrucia dymem, czterech inni lokatorów otrzymali pomoc strażaków przy sprowadzeniu ich po drabinie, a 24 innych lokatorów zostało wyratowanych z pożaru bez nieczyjej pomocy.

W bójce, jaka powstała przy pływaniu domu, lekko rannym został policjant Robert Sadler z dystr. policji Prairie ave. Nazwiska aresztowanych za bójkę: Christine Timms z 4744 S. Dorchester, Jerold Willie z 7037 S. Lafayette, Michael Carr z 4450 S. Woodlawn oraz George Smith z pnr. 518 E. 42-ga ul.

Przyczyną spalenia domu był przypuszczalnie niedopałek papierosa, który spadł na kapię.

Śmierć Dziecka Przycmiła Radość

Specjalista wojskowy 4 klasy Andrew Johnson, lat 20, po odbyciu 12-miesięcznego okresu służby wojskowej w Wietnamie, przyjechał do swego domu pnr. 6734 S. Bishop. Radość jego żony Nell i jego po odbyciu okresu w Wietnamie, przycmiona smutkiem złością i tragicznym splotem okoliczności. Oto Andrew przed odjazdem z Wietnamu otrzymał od swego lekarza pułkowego tabletki na uspokojenie nerwów.

Przypuszczalnie, — tabletki te znalazła 2-letnia córeczka Andrew która możliwie, iż kilka z tych tabletek włożyła do kołyski gdzie leżał 10-miesięczny synek Andrew Jr., który w niedzielę nagle rozchorował się ciężko. Zrozpaczeni rodzice skierowali dziecko do szpitala Englewood, gdzie jednak stwierdzono, iż dziecko zmarło i jak lekarze podali, — od zażywania nadmiernej ilości niesteroidowych przez nich narkotyków.

Teatr Narodowy w Londynie

Londyn. (ZW) — W londyńskim teatrze Aldwych rozpoczęło się 27 marca br. światowy sezon teatralny. Przez dziesięć tygodni będą tu występować słynne teatry, wśród nich Comedie Francaise, japoński teatr No. Piccolo Teatro di Milano.

Tę wielką międzynarodową imprezę zainauguruje Teatr Narodowy z Warszawy, który reprezentuje "Historię o chwałebnym zmartwychwstaniu pańskim" Mikołaja z Wilkowiecka w opracowaniu dramatycznym i reżyserii K. Dejmka. Przewiduje się 8 przedstawień tej sztuki na scenie Aldwych Theater.